

Grzegorz Baziur

Harcerska działalność niepodległościowa w Prokocimiu (1946–1952)

Sytuacja polityczna w Chorągwi Krakowskiej
Związku Harcerstwa Polskiego (1945–1950)

W lecie 1944 r., przy poparciu Związku Sowieckiego komuniści objęli w Polsce władzę. Powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego wpłynęło na sytuację działającego w konspiracji Związku Harcerstwa Polskiego. Po zakończeniu okupacji niemieckiej wiele drużyn harcerskich ujawniało się i podejmowało pracę harcerską w nowych warunkach. Władze „Polski Lubelskiej” były zainteresowane wychowawczą działalnością harcerstwa chcąc odciągnąć młodzież od podejmowania działalności podziemnej, skierowanej przeciwko Sowietom i powstającym pod ich kontrolą władzom. Podstawowym warunkiem uznana ZHP przez PKWN była działalność pod kontrolą Polskiej Partii Robotniczej. Również władze komunistycznej młodzieżówki – Związku Walki Młodych i Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych podjęły próby organizowania własnych drużyn harcerskich co, podobnie jak w przypadku innych struktur, również przejawiało się w zasadzie „divide et impera” i w „dwoistości postawy PPR” wobec wielu środowisk, realizowanej w latach „umacniania władzy ludowej”. W celu koordynacji działalności harcerskiej ZWM, utrzymywania kontaktów z harcerstwem i „udzielania pomocy” przy organizacji jego jednostek w terenie (drużyny, hufce), a po przejęciu w 1945 r. tej roli przez władze harcerskie przy zarządach wojewódzkich ZWM powstały Wydziały Harcerskie, przy jego zarządach powiatowych zaś – referaty. Od wiosny 1945 r. stopniowo przejmowały te zadania władze ZHP, natomiast wydziały i referaty harcerskie ZWM zaczęły spełniać rolę kontroli „oblicza ideowego” kadry harcerskiej¹. Pod koniec sierpnia 1944 r. odbył się w Lublinie zjazd instruktorów Związku Harcerstwa Polskiego przebywających w „Polsce Lubelskiej”. Na tym forum reaktywowano ZHP pod kontrolą PPR i ZWM. Komuniści rozpoczęli proces podpo-

¹ J. Majka, *Początki harcerstwa w Polsce Ludowej (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, „Pokolenia” 1971, nr 2–3, s. 19–41.

rządowania harcerstwa swoim interesom politycznym². Również sowieccy protektorzy PKWN traktowali harcerstwo polskie jako część Polski Podziemnej. Młodzież harcerską traktowali oni jako młodocianych żołnierzy Armii Krajowej. Już wielu harcerzy i instruktorów, którzy w okresie Powstania Warszawskiego znaleźli się w połowie września 1944 r. na Pradze, po jej zajęciu przez oddziały sowieckie zostało aresztowanych przez NKWD. Taki los spotkał komendanta prawobrzeżnej części Chorągwi Mazowieckiej Szarych Szeregów, hm. Jerzego Rytla ps. „Wit”, który podczas procesu pokazowego, odbytego w Wołominie został skazany na karę śmierci i 23 listopada 1944 r. stracony³. Akty takie miały miejsce na obszarach zajętych przez Armię Czerwoną, ponieważ zgodnie z zawartym 26 lipca 1944 r. porozumieniem pomiędzy PKWN a rządem Związku Sowieckiego z 26 lipca 1944 r. na obszarze działań wojennych władzę sprawowały sowieckie komendantury wojenne⁴.

W dniu 1 października 1944 r. kierownik Resortu Oświaty PKWN, Stanisław Skrzyszewski mianował na stanowisko naczelnika Głównej Kwatery Harcerzy hm. Michała Sajkowskiego, który w okresie okupacji był działaczem Szarych Szeregów. Na polecenie S. Skrzyszewskiego, zorganizował on GK Harcerzy, a 16 października wezwał b. harcerzy i harcerski do rejestracji i podjęcia jawnej działalności organizacyjnej w ZHP. W komunikacie nie wspomniano o działalności Szarych Szeregów⁵. Pod koniec tego miesiąca Resort Oświaty PKWN wydał okólnik, w którym nakazał zorganizowanie w szkołach pod kontrolą opiekunów klasowych kół organizacji młodzieżowych: Polskiego Czerwonego Krzyża, OM TUR i harcerstwa. Nazwa organizacji – Związek Harcerstwa Polskiego została wymieniona po raz pierwszy dopiero w okólniku Resortu Oświaty z 20 grudnia 1944 r., natomiast 30 grudnia kierownik Resortu Oświaty PKWN, Stanisław Skrzyszewski wydał rozporządzenie o powołaniu Związku jako stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej do jawnej działalności po latach okupacji. Jednak władze zastrzegły sobie prawo powoływania i odwoływania członków Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej, w jej posiedzeniach brał udział przedstawiciel ministra oświaty (od 1 stycznia 1945 r.), zaś w skład TNRH wchodził dwaj jego przedstawiciele jako inspektorzy dla spraw harcerstwa. W razie zawetowania uchwał Rady, kwestię sporną rozstrzygał minister⁶. Rada składała się w większości z osób, które nie należały do ZHP, lecz do

² Z. Zakrzewska, M. Haykowski, *Harcerstwo w latach 1944–1950. Najważniejsze problemy*, „Harcerstwo” 1984, nr 10, s. 4–16; por. C.S. Maresz, *Komunizm przeciwko harcerstwu*, Londyn 1967, s. 5.

³ *Harcerska konspiracja w Polsce Ludowej*, „Ład” 1994, nr 2.

⁴ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8: Lipiec 1944 – lipiec 1945, Warszawa 1974, dok. nr 75, s. 155–157: *Porozumienie między PKWN a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach między radzieckim Wodzem Naczelny a polską administracją po wkroczeniu wojska radzieckich na terytorium Polski z 26 VII 1944 r.*

⁵ „Rzeczpospolita” nr 74 z 16 X 1944 r.

⁶ Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty (dalej: DzURO), 1944, nr 1–4, poz. 13, 28 i 40; *Komuniści wobec harcerstwa 1944–1950*, [w:] *Dokumenty do dziejów PRL*, pod red. K. Persaka, Warszawa 1998, s. 19–20; *Zarządzenie kierowników resortów Administracji Publicznej i Oświaty o przywróceniu do życia Związku Harcerstwa Polskiego, stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej z 30 XII 1944 r.*

koncesjonowanych przez PPR organizacji młodzieżowych: głównie ZWM i OMTUR. Celem TNRH była zatem polityczna kontrola harcerstwa przez komunistów⁷.

W wyniku ofensywy styczniowej, 18 stycznia 1945 r. do Krakowa wkroczyły wojska sowieckie, zaś już 20 stycznia krakowskie drużyny harcerskie wznowiły działalność. Jednak o oficjalnym wznowieniu legalnej pracy Krakowskiej Chorągwi Harcerzy i Harcerek można mówić 30 stycznia, kiedy to na odprawie instruktorów wybrali oni skład Komendy Chorągwi Harcerzy; jej komendantem został hm. Eugeniusz Fik, który w czasie okupacji niemieckiej był komendantem Krakowskiej Chorągwi Szarych Szeregów⁸. Tymczasem na terenach zajętych przez Sowieców Naczelnictwo ZHP 11 lutego powierzyło organizację Krakowskiej Chorągwi Harcerzy hm. Janowi Stróżyńskiemu. Ponieważ do Krakowa nie dotarł, a w mieście od 30 stycznia działała Komenda Chorągwi Harcerzy, 12 lutego minister oświaty Rządu Tymczasowego RP S. Skrzyszewski upoważnił E. Fika do zorganizowania Krakowskiej Chorągwi Harcerzy na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Naczelnik GK Harcerzy M. Sajkowski usankcjonował istniejący stan organizacji i powierzył formalnie E. Fikowi organizację Krakowskiej Chorągwi Harcerzy, zaś 1 marca oficjalnie mianował go jej komendantem. Również harcerki wznowiły jawną działalność pod kierunkiem hm. Zofii Kotnik i hm. Jadwigi Orłowicz. Po ponad dwóch miesiącach przygotowań 8 maja została utworzona Komenda Chorągwi Harcerki. Na jej czele stanęła komendantka KCh Harcerki do 1939 r., hm. Alina Kleczewska. Celem wsparcia działalności ZHP 27 czerwca 1945 r. rodzice i współpracownicy utworzyli Towarzystwo Przyjaciół Harcerzy⁹.

Na rozwój liczebny ZHP wpłynęła też legenda walki „Szarych Szeregów”, udział harcerzy w Powstaniu Warszawskim i powrót do Związku instruktorów harcerskich, działających w ZHP przed 1939 r. i w Szarych Szeregach. Nastąpił on latem i jesienią 1945 r., po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Przed powstaniem TRJN wielu harcerzy i instruktorów obawiało się wstępować do koncesjonowanego przez PPR Związku Harcerstwa Polskiego¹⁰. Między czerwcem a październikiem 1945 r. Aleksander Kamiński i Kazimierz Koźniewski z Szarych Szeregów przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami władz „lubelskiego” ZHP: Wiktoria Dęwitzową, Heleną Bartoszek, Józefem Sosnowskim i Januszem Wierusz-

⁷ J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1950. Powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995, s. 7–9; idem, *Związek Harcerstwa Polskiego a inne organizacje młodzieżowe w województwie krakowskim w latach 1944–1950*, Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie 1987, nr 1113, z. 31, s. 161–175; J. Majka, op. cit., s. 19–41.

⁸ Ibidem. W zebraniu udział wzięli: phm. Leon Dmytrowski, hm. Rudolf Korzeniowski, hm. Kazimierz Lisiński, hm. Władysław Muż, Tadeusz Rokossowski, Leon Rydel, hm. dr Władysław Szczygieł, Stanisław Walawender i phm. Wacław Wierzejewski; zob.: J. Kwiek, *Przemiany polityczne w Związku Harcerstwa Polskiego w Krakowskim w latach 1945–1950*, cz. 1, „Harcerstwo” 1984, nr 10, s. 17–20.

⁹ B. Leonhard, *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego 1910–1950*, Kraków 2001, s. 184–187; L. Kwiek, op. cit., s. 16.

¹⁰ K. Skusiewicz, *Likwidacja Związku Harcerstwa Polskiego w 1950 roku*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1990, Politologia 20, s. 29; J. Kwiek, op. cit., s. 16.

Kowalskim, dotyczące wejścia do ZHP instruktorów konspiracyjnego harcerstwa. Na konferencji odbytej 6 października 1945 r. u ministra oświaty, Czesława Wycecha uzgodniono, że instruktorzy z Sz. Sz. wejdą w skład ZHP, zaś A. Kamiński zostanie wiceprzewodniczącym Związku. Wraz z nim do ZHP powróciło wielu przedwojennych i okupacyjnych instruktorów. W dniu 2 lutego 1946 r. minister oświaty mianował nową TRNH, w której skład z ramienia Szarych Szeregów wszedł hm. A. Kamiński, zaś dla przeciwwagi funkcję Sekretarza Generalnego ZHP powierzono członkowi PPR, hm. H. Bartoszek¹¹. W ten sposób b. instruktorzy Szarych Szeregów, kierując się racjami „geopolitycznymi” uznali „lubelski” ZHP za kontynuację Związku z lat 1918–1945. Nie oznaczało to jednak uznania moralnego prawa komunistów do kontrolowania harcerstwa, co potwierdziły wydarzenia z lat 1948–1949¹². Jednak porozumienie między instruktorami działającymi TNRH i Szarych Szeregów należy uznać za formalny koniec konspiracji harcerskiej, trwającej od 27 września 1939 r. Po powstaniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w czerwcu 1945 r. podobne procesy zachodziły w innych środowiskach podziemnych, ponieważ władze próbowały „uwiarygodnić się” zarówno w oczach państw zachodnich, jak i społeczeństwa polskiego. Było to potrzebne komunistom do momentu realnego umocnienia ich władzy w Polsce¹³.

Mimo manipulacji władz przy ZHP, harcerstwo krakowskie zachowało swój tradycyjny etos wychowawczy. Wyrazem zaufania młodzieży i rodziców do tej organizacji była duża liczebność instruktorów, harcerzy i zuchów. W latach 1946–1948 liczba harcerzy i harcerek w Chorągwi Krakowskiej wynosiła odpowiednio: 22 871 i 25 158 osób, 30 czerwca 1949 – 18 836, 31 grudnia tr. – 19 371, zaś w dniu 30 czerwca 1950 do Chorągwi Krakowskiej należało już 27 091 harcerek i harcerzy. Ostatnia liczba członków ZHP była już większa, ponieważ w 1949 r. rozpoczął się proces „umasowienia” harcerstwa przez działaczy Związku Młodzieży Polskiej¹⁴. Podobnie jak inne środowiska związane z Polską Podziemną, tak i większość krakowskich [i nie tylko – G.B.] harcerzy i instruktorów popierała walkę podziemia niepodległościowego i opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego o pełną

¹¹ J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego...*, s. 46; M. Miszczuk, *Aleksander Kamiński a władze ZHP 1945–1949*, „Harcerstwo” 1989, nr 8, s. 21–28.

¹² O porozumieniu z 6 października 1945 r. i jego konsekwencjach polityczno-organizacyjnych pisze m.in. hm. PL A. Kiewicz; zob.: A. Kiewicz, *Przemiany ideowe w harcerstwie 1944–1956*, [w:] *Dorobek ideowy Zjazdu Łódzkiego. Materiały z ogólnopolskiego seminarium instruktorskiego z okazji 30-lecia Zjazdu Łódzkiego*, Łódź 5–7 grudnia 1986 r., oprac. P. Zarembski, Kraków 1988, s. 22–23. W 1948 r. działacze Szarych Szeregów z A. Kamińskim na czele zostali usunięci z TNRH jako osoby o „niedemokratycznych” poglądach politycznych, co – według komunistów – negatywnie wpływało na proces „demokratyzacji” harcerstwa.

¹³ J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego...*, s. 34–36; M. Miszczuk, *Rok 1945. Rola Aleksandra Kamińskiego w wejściu instruktorów z okresu okupacji do ZHP*, „Harcerstwo” 1989, nr 11–12, s. 22–26.

¹⁴ Muzeum Harcerstwa (dalej: MH), Organizacja Harcerska (dalej: OH), t. 54: Statystyka Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1946–1948; zob.: J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego...*, s. 76–77; idem, *Rozwój organizacyjny harcerstwa w województwie krakowskim w latach 1945–1950*, w: *Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica* 1984, nr 947, z. 26, s. 119–131.

suwerenność Polski w stosunku do ZSSR. Wyrazem tego był udział harcerzy i harcerek Chorągwi Krakowskich w zlocie młodzieży w Szczecinie pod hasłem: „Trzymamy straż nad Odrą”, gdzie wiwatowali oni na cześć PSL i jego przywódcy, wicepremiera Stanisława Mikołajczyka. W pochodzie narodowym z okazji Święta Konstytucji 3 maja, w 1945 r. w Krakowie wzięło udział 6 tysięcy harcerzy i harcerek. Były to wyraźne sygnały dla władz, że harcerstwo cieszyło się dużym zaufaniem społecznym¹⁵. W lipcu i sierpniu 1945 r. harcerze i harcerki z Chorągwi Krakowskich uczestniczyli w pierwszej powojennej Akcji Letniej ZHP. Zorganizowano 22 obozy stałe i 30 wędrownych, a ponad 2000 harcerzy wyjechało do Harcerskich Ośrodków Rolnych w celu pomocy w pracy podczas żniw. Wielu starszych harcerzy i harcerek wyjechało też z Krakowa na ziemie przyłączone – do Gliwic, gdzie zawieźli około 3000 książek, które przekazali młodzieży. W połowie lipca w Krakowie przebywali z rewizytą harcerze ze Śląska, którzy byli oprowadzani przez harcerzy krakowskich. Z kolei starsi harcerze z Hufca Chrzanów przebywali nad Nysą Łużycką, gdzie pracowali przy sprzęcie zboża, a po zakończeniu pracy, uzbrojeni przez wojsko wspierali oddziały Wojsk Ochrony Pogranicza podczas patrolowania granicy z sowiecką strefą okupacyjną w Niemczech. Inna grupa harcerzy starszych z IV KDH wyjechała do Wrocławia, gdzie w sierpniu zorganizowała wspólnie z działaczami OM TUR drużynę harcerzy. Podczas pierwszej akcji letniej odbyło się też wiele kursów instruktorskich dla harcerzy i harcerek, a komendantka Chorągwi Harcerek Hufców Polskich, hm. Zofia Rymar podjęła rozmowy z Komendą Chorągwi Harcerek dotyczące włączenia ich do ZHP¹⁶. Z roku na rok w obozach i koloniach zuchowych brało udział coraz więcej zuchów i harcerzy. W 1947 r. odbyło się już 186 obozów i 19 kolonii zuchowych, w których uczestniczyło 7482 harcerzy i około 1000 zuchów, co stanowiło około 60 proc. Chorągwi Harcerzy; analogicznie 3611 harcerek uczestniczyło w 98 obozach, co stanowiło 40 proc. stanu organizacji żeńskiej¹⁷. Na skutek utraty ziem wschodnich zostały zlikwidowane tamtejsze jednostki ZHP, natomiast od lata 1945 r. harcerstwo tworzone od podstaw na ziemiach zachodnich i północnych.

Dla władz komunistycznych najważniejszą sprawą było oblicze ideowe ZHP, co oznaczało kontrolę Związku przez PPR. W deklaracji ideowej pt. „Fundamenty” władze ZHP potwierdziły wolę jego „demokratycznej przebudowy” w kierunku oczekiwanych przez KC PPR. W czerwcu 1946 r. wprowadzono „demokratyczne” Prawo i Przysiężenie, które było potwierdzeniem przyjętej linii politycznej władz ZHP¹⁸. Jednak inaczej było w drużynach, gdzie harcerze nadal używali roty Przysiężenia Harcerskiego z 1936 r.¹⁹ Trzeba pamiętać, że wielu instruktorów i harcerzy – zwłaszcza starszych, należało w latach okupacji hitlerowskiej do AK i działało w struktu-

¹⁵ B. Leonhard, op. cit., s. 186.

¹⁶ J. Kwiek, *Przemiany polityczne z Związku Harcerstwa Polskiego...*, s. 19.

¹⁷ Ibidem, s. 199.

¹⁸ MH, 4/19 [b.p.]: Tekst pt. „Fundamenty”; por.: J. Kwiek, *Przemiany polityczne z Związku Harcerstwa Polskiego...*, s. 33–34.

¹⁹ Ibidem, s. 35–37.

rach Polskiego Państwa Podziemnego. W związku z tym powszechne było poparcie harcerzy dla idei Polski Niepodległej, zwłaszcza polityczne i moralne, a niekiedy czynne, poprzez udział w działaniach zbrojnego podziemia niepodległościowego lub jawnej opozycji politycznej. Jedną z metod walki z opozycją, w tym również z harcerstwem były mordy skrytobójcze – taki wypadek miał miejsce 15 września 1945 r. w Krakowie, gdzie został zamordowany drużynowy IV KDH, Witold Wróblewski. Zbrodni dokonali „nieznani sprawcy” w wojskowych mundurach. W jego pogrzebie, odbywającym się 19 września wzięło udział 10 000 harcerzy i harcerek. Był on manifestacją wierności ideałom, za które został on zamordowany. W dniu 3 listopada 1945 r. w Wierchosławicach odbył się pogrzeb pierwszego prezesa PSL, Wincentego Witosa w którym wzięła udział delegacja harcerzy i harcerek z Krakowa. W dniu 21 grudnia, na dworcu w Pruszkowie k. Warszawy zginął „od zabłąkanej kuli” kolejny członek IV KDH, sierż. pchor. AK, Stanisław Bem, który brał udział w pogrzebie W. Witosa i był kilkakrotnie przesłuchiwany przez funkcjonariuszy UBP. W tym okresie zostali aresztowani instruktorzy związani z Harcerstwem Polskim [Hufce Polskie – G.B.] – hm. Zofia Rymar i kapelan HP, ks. Mieczysław Oleksy. Inni działacze zostali też zatrzymani w Warszawie i Łodzi. Wszystkich osadzono w więzieniu MBP na Mokotowie. Jednak Z. Rymar została wkrótce zwolniona i wstąpiła do ZHP, pełniąc rolę instruktorki terenowej w Nowym Targu, Zakopanem i Żywcu²⁰.

W ramach zwalczania opozycji niepodległościowej, w 1946 r., przed Świętem Konstytucji 3 Maja władze wydały zakaz organizowania wszelkich pochodów. Mimo jego obowiązywania 3 maja 1946 r. w wielu miastach Polski doszło do pochodów patriotycznych, podczas których demonstranci żądali pełnej niepodległości Polski i wycofania z kraju okupacyjnych wojsk sowieckich, NKWD i zaprzestania akcji terrorystycznej ze strony UB. Do największego pochodu doszło w Krakowie, gdzie pochód został rozbity przez milicję, oddziały Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i funkcjonariuszy WUBP. Po stłumieniu demonstracji aresztowano wielu studentów i harcerzy. Jednak zostali oni wkrótce zwolnieni z aresztu. Wspomniane wypadki stanowiły „preludium” do likwidacji harcerstwa za kilka lat²¹. Wydarzenia trzeciomajowe w 1946 r. doprowadziły do wydania przez MBP „Instrukcji w sprawie Związku Harcerstwa Polskiego”. Jej celem było niedopuszczenie do wyrażenia poparcia dla PSL podczas Święta Ludowego. Chcąc temu zapobiec, w okresie Święta Ludowego harcerzom nakazano obowiązkowy udział w wycieczkach szkolnych i wydano zakaz organizacji zlotów i biwaków harcerskich²². Funkcjonariuszy UB niepokoiła działalność kapelanów harcerskich i próby odnowienia kontaktów z Naczelnictwem ZHP poza Granicami Kraju z siedzibą w Londynie. Łączniczką była Wanda Kraszewska-Ancerewicz, która jako kurierka WiN-u kilkakrotnie podróżowała na Zachód przewożąc informacje o sytuacji w kraju. Również Sekretarz Generalny ZHP, Pelagia Lewińska w swoich raportach, sporządzonych dla KC PPR na przełomie 1946

²⁰ B. Leonhard, op. cit., s. 192, 200.

²¹ Ibidem, s. 189–190.

²² IPN Kr 075/122, k. 31: „Instrukcja w sprawie Związku Harcerstwa Polskiego” z 1 VI 1946 r.

i 1947 r. pisała o „opanowywaniu” harcerstwa przez „obóz klerykalno-endecki”. Jako przykład wskazywała na udział 16 księży-instruktorów w obozach Centralnej Akcji Szkoleniowej w 1946 r. Jednocześnie Lewińska zwróciła uwagę na brak koordynacji działań politycznych wobec harcerstwa ze strony partii i koncesjonowanych organizacji młodzieżowych. Zresztą trudno się dziwić treści jej raportów, jako działaczce b. Komunistycznej Partii Polski w okresie międzywojennym²³. Represje UB godziły też w podstawy ekonomiczne harcerstwa. W marcu 1948 r. „nieznani sprawcy” wtargnęli do składnicy harcerskiej w Krakowie, a jej kierownik, W. Wierzewski znalazł w biurku paczkę amunicji. Kilka dni po tym fakcie, został wezwany do WUBP i oskarżony o handel bronią. Po interwencji P. Lewińskiej został zwolniony, jednak funkcjonariusze UB doprowadzili do jego eksmisji z zajmowanego mieszkania²⁴.

W celu koordynacji działań operacyjnych, skierowanych przeciwko harcerstwu, władze bezpieczeństwa wydały specjalne instrukcje, odnoszące się do Związku Harcerstwa Polskiego. Na początku 1946 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wydało rozporządzenie ograniczające w ZHP wiek członków do 16 lat. Celem tego zarządzenia była likwidacja starszego harcerstwa, Kregów Instruktorskich i drużyn środowiskowych, działających poza terenem szkół jako grup mogących współdziałać z opozycją i podziemiem antykomunistycznym. W przypadku ujawnienia takich środowisk harcerskich, minister BP rozkazał szefom podlegających mu terenowych UBP przeprowadzenie ich agenturalnego rozpracowania, a następnie zażądać od Naczelnictwa Harcerzy lub Harcerek ich likwidacji²⁵. Jednak w latach 1946–1947 władze nie zdecydowały się na likwidację Związku i mimo obaw kierownictwo PPR i ZWM wyraziło zgodę na przywrócenie przedwojennego Prawa i Przyrzeczenia z uwzględnieniem osób niewierzących, dla których w miejsce służby Bogu i Polsce przyjęto określenie „Dobro Najwyższe”. Rota obowiązywała do czerwca 1950 r.²⁶ Wielu instruktorów wywodzących się z Szarych Szeregów obawiało się jednak, że komuniści zlikwidują tradycyjne harcerstwo; wskazywała na to penetracja agenturalna ZHP przez UB i umacnianie się we władzach Związku na różnych szczeblach członków PPR. W związku z tym, w proteście przeciw wypowiedziom ministra oświaty S. Skrzyszewskiego pod adresem koncepcji harcerskich, reprezentowanych przez hm. A. Kamińskiego w marcu 1947 r. złożył on rezygnację z przewodnictwa w TNRH. Jego decyzja została potraktowana wulgarnie przez ministra oświaty, S. Skrzyszewskiego. Przeciwno wypowiedzi członka rządu głośno zaprotestowało

²³ *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 22–31: *Notatka dotycząca sytuacji w Związku Harcerstwa Polskiego, sporządzona prawdopodobnie w V Departamencie MBP z 12 IX 1946 r.*; s. 32–35: *Notatka pt.: „Ocena sytuacji i zadania na terenie Związku Harcerstwa Polskiego”, sporządzona prawdopodobnie przez Sekretarza Generalnego ZHP, Pelagię Lewińską dla Sekretariatu KC PPR z przełomu listopada – grudnia 1946 r.*; s. 36–41: *Sprawozdanie dla władz PPR o sytuacji i pracy Związku Harcerstwa Polskiego*, sporządzone sporządzona prawdopodobnie przez Sekretarza Generalnego ZHP, Pelagię Lewińską ze stycznia lub marca 1947 r.

²⁴ B. Leonhard, op. cit., s. 202.

²⁵ IPN Kr 075/122, k. 39: Pismo WUBP w Krakowie do PUBP w Myślenicach z 8 I 1946 r.

²⁶ J. Sosnowski, *Nowe prawo harcerskie*, „Na Tropie” 1947, nr 17.

Naczelnictwo określając ją jako „uderzenie w Kamińskiego”²⁷. Pogłębiło to podziały polityczne wśród harcerzy i pogorszyły się relacje ZHP z ZWM i PPR, co było widoczne zwłaszcza poza Warszawą²⁸. Sam Kamiński, pomimo wycofania się z czynnej służby harcerskiej – uważnie obserwował zmiany zachodzące w organizacji, jednak nie mógł nic zrobić, gdyż był obserwowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Nie został on jednak aresztowany, gdyż funkcjonariusze UB mieli nadzieję, że w stosunku do niego Naczelnictwo samo wyciągnie konsekwencje służbowe²⁹.

Ważną rolę w wychowaniu harcerskim spełniały wartości religijne. Po reaktywowaniu działalności ZHP w 1944 r. w Związku nadal istniała funkcja Naczelnego Kapelana ZHP oraz kapelanów chorągwi i hufców. Większość kapelanów była związana z Kościołem Rzymskokatolickim. W dniu 7 czerwca 1947 r. funkcję Naczelnego Kapelana ZHP – po zatwierdzeniu jej przez KC PPR – powierzono ks. Władysławowi Ławrynowiczowi, który sprawował ją nieformalnie od 1945 r. Na tymże posiedzeniu został też uchwalony Regulamin Duszpasterstwa ZHP, w którym określono zasady działalności i zadania duszpasterskie wobec członków Związku³⁰. Kapelanem obu chorągwi krakowskich był ks. phm. Feliks Bednarski. Na obozach śpiewano „Modlitwę Harcerską” i były odprawiane msze święte, w których harcerze i instruktorzy uczestniczyli w pełnym umundurowaniu. Wielu harcerzy, harcerzek i instruktorów należało do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Sodalicii Mariańskiej, Żywego Różańca Dziewcząt i innych organizacji katolickich. Kapelani i księża uczestniczyli w wielu uroczystościach harcerskich. W dniu 25 kwietnia 1948 r. książę kardynał Adam Sapieha poświęcił sztandar 4. Krakowskiej Drużyny Harcerzy, w której to uroczystości wzięło udział 3000 harcerzy. Po jej zakończeniu przyjął delegację ZHP³¹.

Po przyjęciu nowego prawa i przyrzeczenia w 1947 r. Naczelnictwo ZHP nie wykluczało powołania kapelanów innych wyznań. W Związku podkreślono zasadę tolerancji religijnej, a dowodem jej istnienia było przyjęcie do ZHP w maju 1948 r. drużyn żydowskich. Harcerze żydowscy, w większości wyznania mojżeszowego, mogli swobodnie sprawować praktyki religijne, kultywować zwyczaje, obchodzić święta żydowskie. Głównym ich obowiązkiem była służba dla Polski, którą pełnili nie gorzej niż ich polscy rówieśnicy³². Od jesieni 1948 r. komuniści zaczęli ograniczać funkcje księży pełnione w ZHP, co spotkało się z protestem Episkopatu Polski, który zarzucał władzom antyreligijny charakter stowarzyszeń młodzieżo-

²⁷ M. Miszczuk, op. cit., s. 25.

²⁸ Z. Zakrzewska, M. Haykowski, op. cit., s. 10.

²⁹ M. Miszczuk, op. cit., s. 26.

³⁰ Idem, *Życie religijne w harcerstwie 1945–1950*, „Chrześcijanin w świecie” 1988, nr 173, s. 72–73.

³¹ Ibidem, s. 75.

³² A. Kiewicz, *Związek Harcerstwa Polskiego wobec zjednoczenia ruchu młodzieżowego w Polsce w 1948 roku*, [w:] *Zjednoczenie polskiego ruchu młodzieżowego i powstanie ZMP*, pod red. Z.J. Hirsza, Białystok 1990, s. 249.

wych. W 1950 r. księża kapelani i inni, sprawujący funkcje instruktorskie w Związku zostali z niego wykluczeni, a wielu zostało aresztowanych przez władze bezpieczeństwa³³. Po włączeniu harcerstwa do ZMP zakazano księżom wstępu na teren kolonii, zajęcia niedzielne zaś były tak organizowane, aby pozbawić harcerzy możliwości pójścia na mszę do kościoła³⁴. Do 1939 r. ZHP był organizacją członkowską Międzynarodowego Biura Skautowego z siedzibą w Londynie. W sierpniu 1946 r. do MBS została przyjęta Organizacja Harcerzek (harcerzy nie przyjęto ze względu na liczne ograniczenia natury religijnej i politycznej – kwestia Przyrzeczenia). Należały do niego do czerwca 1949 r., gdyż władze komunistyczne zerwały wówczas wszelkie kontakty z MBS³⁵. W tym czasie MBP i Informacja Wojskowa zacieśniały też kontrolę operacyjną nad harcerstwem. W czasie przygotowań do Akcji Letniej w 1947 r., również Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy Wojska Polskiego postanowił „objąć opieką” obozy harcerskie w celu ich indoktrynacji. Dlatego na obozy wysłano grupy oficerów polityczno-wychowawczych, którzy organizowali „pogadanki polityczne” dla instruktorów i harcerzy. Jednak ze względu na małe zainteresowanie nimi, działania te nie spełniły oczekiwań władz³⁶. W związku z tym, zamierzano zintensyfikować działania wojska w ZHP poprzez: wejście oficerów politycznych do Kół Przyjaciół Harcerstwa, w ramach których rodzice wspierali działalność jednostek ZHP, w celu sprawowania w nich funkcji kierowniczych, patronat jednostek wojskowych nad działającymi na ich terenie drużynami i hufcami Związku i organizację pogadanek politycznych dla instruktorów³⁷. Wszystkie te działania miały na celu „rozpoznanie ZHP od wewnątrz” po to, aby władze mogły uzyskać wiedzę na temat skali i wpływów reakcji” w harcerstwie. Dysponując takimi informacjami partia i jej przybudówki młodzieżowe, tj. ZWM, a od lipca 1948 r. ZMP zamierzały rozegrać „kartę harcerską” w dwojaki sposób: pozostawić harcerstwo w jego tradycyjnej formie, jednak podporządkować je ideologii komunistycznej lub całkowicie zlikwidować ZHP. Ostatecznie w 1950 r. wybrano to drugie rozwiązanie.

Pod koniec 1947 r. członkowie Zespołu Partyjnego PPR Naczelnictwa ZHP opracowali pod kierunkiem P. Lewińskiej plan ideologicznej przebudowy ZHP, w którym odrzucili tradycyjne wartości harcerstwa: służbę Bogu, Polsce, zasadę samorealizacji

³³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Administracji Publicznej (dalej: MAP), 960: Pismo Komisji Głównej Episkopatu Polski do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej; zob. J. Kwiek, *Życie religijne w harcerstwie...*, s. 76–77.

³⁴ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KW PZPR), 201/VI/15: Sprawozdanie z wyjazdu w teren do pow. Nowy Sącz w dniach 5–13 VIII 1948 r.

³⁵ MH, Naczelnictwo, 2/4: List J. S. Wilsona do J. Wierusza – Kowalskiego z 19 III 1947 r.; Sprawozdanie Naczelniczki Harcerzek.

³⁶ *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 78–82: Instrukcja nr 010 Szefa GZIW WP, gen. bryg. Janusza Zarzyckiego o opiece aparatu polityczno-wychowawczego WP nad obozami młodzieży szkolnej i obozami harcerskimi z 28 VI 1947 r.; s. 83–89: Meldunek informacyjny Szefa II Oddziału GZPW WP płk. Edwarda Brandstettera o przebiegu akcji obozowej młodzieży szkolnej i harcerskiej z 15 IX 1947 r.

³⁷ Ibidem.

i chrześcijańskiego solidaryzmu społecznego. Tradycję i symbolikę obowiązującą od 1918 r. w ZHP nazwano „badenpowellizmem”, który uznano za ideologię burżuazyjno-mieszczańską. W zamian oferowali młodzieży ideologię „walki klas” wzorowaną na sowieckim Pionierze i Komsomole. W tym celu zamierzano dokonać zmiany roty Przysiężenia, Prawa Harcerskiego, symboliki, sprawności, stopni oraz usunięcia ze Związku „niepewnych politycznie” instruktorów, harcerzy starszych i kapelanów harcerskich. Działania te miały zapewnić komunistom pełną kontrolę harcerstwa, a w razie dalszego oporu – likwidację ZHP w formie tradycyjnej i wcielenie jego drużyn do ZMP³⁸.

Wiosną 1948 r. z inicjatywy Zespołu Partyjnego Naczelnictwa ZHP rozpoczęto realizację programu „Harcerskiej Służby Polsce”. Jej inauguracja nastąpiła w dniach 27-29 lutego 1948 r., podczas odprawy instruktoerek i instruktorów harcerskich w Warszawie. Program HSP zakładał cztery główne kierunki służby: odbudowę kraju, walkę ze szkodnikami (ochrona przyrody), udział w radiofonizacji wsi i pracy kulturalno-oświatowej oraz w opiece nad dziećmi i w pracy służby zdrowia na ziemiach włączonych do Polski. Ta ostatnia była połączona z repolonizacją tych obszarów. W jego realizacji miało wziąć łącznie udział 130 000 harcerzy i harcererek. W założeniach komunistów na bazie HSP miała powstać organizacja podporządkowana Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”³⁹. Dnia 11 marca 1948 r. jako Sekretarz Generalny ZHP, P. Lewińska napisała list do Biura Politycznego KC PPR, w którym informowała kierownictwo o jego realizacji w ZHP i przedstawiła powyższe założenia, 1 kwietnia zaś meldunek B. Bierutowi dotyczący wykonania zadań HSP złożyła delegacja Naczelnictwa Związku⁴⁰. Celem politycznym tej wizyty była próba obrony ZHP przed planem jego likwidacji. Chcąc wykazać swoją „lojalność” wobec władz, harcerze i harcerki uczestniczyli w całym kraju w pochodach pierwszomajowych⁴¹. Wiosną 1948 r. władze komunistyczne zaczęły rozważać sprawę likwidacji ZHP w jego tradycyjnej formie. W związku z tym 10 maja 1948 r. szef Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego, płk Stefan Kühn wydał instrukcję, w której nakazał wzięcie pod obserwację agenturalną ZHP.

W dniu 22 lipca 1948 r. odbył się kongres ruchu młodzieżowego, podczas którego – uprzednio „zdemokratyzowane” organizacje młodzieżowe: ZWM, OM TUR,

³⁸ Ibidem, s. 115–121: *Plan kampanii o ideologiczną przebudowę harcerstwa, opracowany przez członków frakcji peperowskiej we władzach naczelnych Związku Harcerstwa Polskiego z listopada – grudnia 1947 r.*; zob. R. Fürst, „Demokratyzacja” Związku Harcerstwa Polskiego (1947–1948), „Harcerstwo” 1965, nr 9, s. 38–46; J. Kwiek, *Walka o zmianę ideowo-politycznego oblicza Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1947–1948*, „Rocznik Historyczny Ruchu Młodzieżowego” 1987, s. 261–282.

³⁹ A. Kiewicz, *Związek Harcerstwa Polskiego wobec zjednoczenia ruchu młodzieżowego...*, s. 248.

⁴⁰ Ibidem, s. 275–282: P. Lewińska, *Projekt reorganizacji Związku Harcerstwa Polskiego, październik 1948 r.*; *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 122–124: *List Sekretarza Generalnego ZHP, Pelagii Lewińskiej do Biura Politycznego KC PPR relacjonujący przebieg odprawy Komendantek i Komendantów oraz niektórych funkcyjnych Komend Chorągwi inaugurującej program „Harcerskiej Służby Polsce” z 11 III 1948 r.*; R. Fürst, op. cit., s. 45.

⁴¹ A. Kiewicz, *Związek Harcerstwa Polskiego wobec zjednoczenia ruchu młodzieżowego...*, s. 248.

ZMD i ZMW RP „Wici” ostatecznie zlikwidowano i włączono pod kontrolą ZWM w skład utworzonego wówczas Związku Młodzieży Polskiej. Na czele Zarządu Głównego ZMP stanął przewodniczący, Janusz Zarzycki. Odnosząc się do kwestii harcerstwa w czasie obrad kongresu, Zarzycki postulował „przyspieszenie” zmian ideologicznych w ZHP. Ze swojej strony Naczelnictwo deklarowało, że młodzież harcerską wychowuje do 16 lat na przyszłych członków ZMP⁴². Prasa harcerska relacjonowała przebieg kongresu, a w jego obradach uczestniczyła naczelniczka harcererek W. Dewitzowa wraz z grupą harcerzy i harcererek⁴³. W okresie Akcji Letniej ‘48 kierownictwo polityczne w Związku zaczęli przejmować „instruktorzy o poglądach demokratycznych”. Młodzież harcerska w tym czasie pracowała przy powojennej odbudowie kraju w ramach realizowanego programu HSP. Był to ważny argument dla członków ZHP, przemawiający za istnieniem organizacji w tradycyjnej formie i treści. Jednak władze nie godziły się na te propozycje, umacniały grupę komunistyczną, istniejącą wewnątrz ZHP i zaczęły „demokratyzację” ostatniej organizacji młodzieżowej, funkcjonującej według „reakcyjnych” wzorców wychowawczych⁴⁴.

Po powrocie młodzieży harcerskiej z obozów wyczuwało się nadchodzące zmiany ideologiczno-organizacyjne w ZHP. Coraz częściej z pełnionych funkcji w Związku odwoływani byli przedwojenni oraz szaroszeregowi instruktorzy, m.in. instruktor ZHP i znakomity pedagog A. Kamiński oraz b. Naczelnik „Szarych Szeregów” Stanisław Broniewski – „Orsza”. W październiku 1948 r. Lewińska przedstawiła B. Bierutowi projekt „reorganizacji” Związku oparty na przygotowanym planie, 20 grudnia zaś, na odprawie komendantek i komendantów chorągwi przyjęto rezolucję o zerwaniu z pozostałościami wychowania skautowego w ZHP, a zebrani instruktorzy opowiedzieli się za „socjalistycznym wychowaniem” w harcerstwie⁴⁵. W 1949 r. kontynuowano zmiany w ZHP. Dnia 10 stycznia, podczas III Plenum Zarządu Głównego ZMP jego przewodniczący, J. Zarzycki wygłosił referat pt. „ZMP w walce o harcerstwo”. Potwierdził w nim faktyczne dążenie kierownictwa ZMP do sukcesywnego podporządkowania tej organizacji Związku Harcerstwa Polskiego. W swoim wystąpieniu J. Zarzycki ostro zanegował przedwojenny dorobek wychowawczy ZHP, określając jego dokonania wychowawcze jako „badenpowellizm”, „szlachecki nacjonalizm” i „wrogość do walczącego o swoje prawa ludu”. Nowy Związek miał być organizacją służącą procesowi socjalistycznego wychowania dzieci i młodzieży, budowie

⁴² J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego na drodze do jedności ideologicznej i organizacyjnej ze Związkiem Młodzieży Polskiej w latach 1948–1950*, „Rocznik Historyczny Ruchu Młodzieżowego” 1990, s. 228–229.

⁴³ A. Kiewicz, *Związek Harcerstwa Polskiego wobec zjednoczenia ruchu młodzieżowego...*, s. 250–251.

⁴⁴ Ibidem, s. 251.

⁴⁵ *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 135: *Rezolucja uchwalona na odprawie Komendantek i Komendantów Chorągwi ZHP w Warszawie w sprawie zerwania z pozostałościami wychowania skautowego w harcerstwie z 20 XII 1948 r.*

człowieka „nowego typu”, wzorowanego na obywatelach ZSRR⁴⁶. Konsekwencją wygłoszonego referatu była instrukcja wydana w lutym 1949 r. przez Zarząd Główny ZMP dla zarządów wojewódzkich i powiatowych, w której określono zasady współpracy między ZMP a ZHP. Owa współpraca miała być koordynowana przez odpowiednie wydziały i referaty zarządów ZMP z ich odpowiednikami w ZHP⁴⁷. W tym samym roku P. Lewińska opublikowała broszurę propagandową pt. *Walka o nowe harcerstwo*, w której – idąc za myślą J. Zarzyckiego – skrytykowała sprawdzone metody wychowawcze, stosowane w światowym i polskim skautingu i zapowiedziała „demokratyzację” Związku w kierunku pożądanym przez władze. Postulowała ona zastąpienie wychowania jednostki wychowaniem kolektywnym i w taki sposób kształtowanie też stosunku do socjalistycznej pracy. Wiarę i tradycję narodową P. Lewińska chciała zastąpić „światopoglądem naukowym”. Proces ten określiła jako „wychowanie moralne”, wzorowane na sowieckich modelach wychowania „nowego człowieka”, zgodnych z teoriami takich „pedagogów”, jak Antoni Makarenko czy Siergiej Kirow⁴⁸. W 1949 r. zlikwidowano w ZHP Organizację Harcerzy i Harcerek i „ujednolicono program wychowawczy”, zaczęto też proces tzw. „umasowienia” Związku. W 1948 r. liczył on 300 tys. członków, natomiast władze zamierzały utworzyć organizację masową, liczącą milion dzieci, która z organizacji „mieszczańskiej” miała stać się powszechną, obejmująca dzieci pochodzące z rodzin robotniczych i chłopskich. Po „weryfikacji” kadry instruktorskiej nad „demokratycznym” harcerstwem władzę mieli objąć członkowie ZMP⁴⁹.

W dniu 6 października 1948 r. oficjalnie zainaugurowano „współpracę” między ZHP a ZMP, której Zarząd Wojewódzki dążył do kontroli harcerstwa⁵⁰. Jesienią 1948 r. władze rozpoczęły czystkę kadrową w harcerstwie. Na mocy rozkazu Naczelnictwa ZHP L. 1 z dnia 15 lutego 1949 r. zwolniono od 1 października 1948 r. z zajmowanych stanowisk wszystkich komendantów hufców i ich zastępców, p.o. komendantów hufców, sekretarzy KH, namiestników zuchowych w Chorągwi Krakowskiej, stosując zasadę działania prawa wstecz. Na ich miejsce mianowano nowych instruktorów. Od 15 lutego 1949 r. zmieniono też stopnie harcerskie, likwidując stopnie: młodzika, wywiadowcy, ćwika, harcerza orlego (HO) i harcerza Rzeczypospolitej (HR). W ich miejsce wprowadzono stopnie: ochotnika, pioniera,

⁴⁶ Ibidem, s. 136–158: *Referat przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP Janusza Zarzyckiego pt.: „ZMP w walce o harcerstwo”, wygłoszony na III Plenum ZG ZMP 10 I 1949 r.*; J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego na drodze...*, s. 229.

⁴⁷ Ibidem, s. 159: *Instrukcja Zarządu Głównego ZMP dla zarządów wojewódzkich i powiatowych ZMP w sprawie form współdziałania z ZHP z lutego 1949 r.*

⁴⁸ A. Makarenko, *Poemat pedagogiczny*, Warszawa 1955; S. Kirow, *O młodości. Zbiór artykułów i przemówień*, Warszawa 1951.

⁴⁹ P. Lewińska, *Walka o nowe harcerstwo*, Warszawa 1949, s. 35–36.

⁵⁰ APKr, Związek Młodzieży Polskiej (dalej: ZMP) 201/IV/1, k. 196–197: Sprawozdanie miesięczne Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Krakowie za październik 1948 r.

przewodnika i organizatora⁵¹. Unieważniano pieczętki ZHP, książeczki i krzyże harcerskie oraz zarządzono rejestrację wszystkich nauczycieli, którzy przed 1948 r. byli działaczami Związku i pełnili w nim jakiekolwiek funkcje instruktorskie⁵². Na początku 1949 r. zastępcą komendanta Chorągwi Harcerzy w Krakowie został mianowany członek PZPR, Stanisław Koperski. W czasie zebrania 9 i 10 stycznia jego przebieg z ramienia ZW ZMP kontrolował przewodniczący tej organizacji Strzałkowski. Na początku 1949 r. rozpoczęto wspólne szkolenia działaczy ZMP i ZHP przygotowując w ten sposób przyszłe włączenie harcerstwa do ZMP⁵³. Wielu instruktorów zwolniono z ZHP jeszcze przed połączeniem obu organizacji, a niektórym cofnięto „na własną prośbę” stopnie harcerskie. Postąpiono tak np. po zwolnieniu ze służby w ZHP instruktora Komendy Hufca w Chrzanowie, phm. Pawła Lubasza⁵⁴.

Kolejną sprawą było scalenie obu organizacji harcerskich. Rozpoczęto je 1 września 1948 r. od połączenia obu dotychczasowych Głównych Kwater, utworzenia Naczelnictwa i 15-osobowej Rady Związku. Z Naczelnictwa zwolniono instruktorów: hm A. Kamińskiego, hm J. Wierusza-Kowalskiego, hm W. Rogalę i hm J. Wesołowskiego. 31 stycznia 1949 r. nowym przewodniczącym ZHP został mianowany hm Jerzy Berek, zaś jego zastępcami: hm P. Lewińska i W. Kleniewski⁵⁵. W październiku 1948 r. rozpoczęło się scalanie komend chorągwi organizacji harcerki i harcerzy, które trwało do kwietnia 1949 r. Jako ostatnie połączono hufce, finalizując całą akcję scaleniową w końcu 1949 r. W związku z tym, do rozkazu Naczelnictwa z 1 marca 1949 r. dotyczącego scalenia komend hufców harcerki i harcerzy dołączono instrukcję, w której określono cel i sposób połączenia organizacji harcerki i harcerzy ZHP. Zasadniczym celem akcji było: osiągnięcie jednego kierunku ideologicznego przez harcerki i harcerzy, jednolite reprezentowanie organizacji wobec władz, ułatwienie ścisłej współpracy z ZMP, umożliwienie wymiany doświadczeń członkom obu organizacji oraz wzmocnienie liczebne i jakościowe grona instruktorskiego ZHP⁵⁶. Połączenie obu komend chorągwi w Krakowie odbyło się 3 kwietnia w świetlicy instruktorskiej Związku. Na nowego „demokratycznego” komendanta Krakowskiej Chorągwi ZHP został wybrany hm Mieczysław Politowski, zaś jego zastępcami: hm Krystyna Rejs i phm Stanisław Koperski. Wszyscy byli „pozytywnie” zaopiniowani przez KW PZPR w Krakowie. Komendant Chorągwi

⁵¹ APKr, KW PZPR, Związek Harcerstwa Polskiego (dalej: ZHP), 89/IV/1, k. 35–35a: Rozkaz L. 4/48 z dnia 15 października 1948 r., Załącznik nr 1: Regulamin oznak harcerskich L. 4/48; zob.: B. Cabała, *Struktury organizacyjne i obsady personalne Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1949*, „Harcerstwo” 1974, nr 10, s. 27–33.

⁵² APKr, KW PZPR, ZHP, 89/IV/1, k. 27–31: Rozkaz L. 3 z 1 III 1949 r.; k. 34–34a: Rozkaz L. 4/48 z dnia 15 października 1948 r.

⁵³ APKr, Zarząd Wojewódzki ZMP, 201/VI/4, k. 4–5: Sprawozdanie miesięczne ZW ZMP w Krakowie z 13 II 1949 r.

⁵⁴ APKr, KW PZPR, ZHP, 89/IV/1, k. 27: Rozkaz L. 3 z 1 III 1949 r.

⁵⁵ MH, Kolekcja, 420/4/2: Rozkaz Naczelnictwa L. 12 z 15 II 1949 r.

⁵⁶ APKr, KW PZPR, ZHP, 89/IV/1, k. 30–31: Załącznik L. 1 do Rozkazu Krakowskiej Komendy Chorągwi Harcerzy L. 3 z dnia 1 III 1949 r.

stwierdził w wystąpieniu, że pracę Chorągwi oprze na instruktorach i jednocześnie zapowiedział, że z pracy „należy wyeliminować jednostki ochładzające entuzjazm młodzieży” – czyli niewygodnych politycznie instruktorów z przedwojennego ZHP, z Szarych Szeregów, istniejących w okresie okupacji niemieckiej i działających po 1945 r. według zasad wychowawczych, obowiązujących przed „demokratyzacją” harcerstwa. Podczas odprawy uchwalono też – przy jednym głosie wstrzymującym się – nowy Regulamin Organizacyjny, zgodny z wytycznymi, opracowanymi przez Naczelnictwo ZHP⁵⁷. 6 kwietnia odbyła się pierwsza odprawa Komendy Chorągwi po połączeniu, a po decyzji Naczelnictwa wprowadzono etaty dla „zawodowych instruktorów” odchodząc od zasady społecznej działalności instruktorów harcerskich⁵⁸.

Proces połączenia obu chorągwi krakowskich operacyjnie kontrolowali funkcjonariusze Wydziału V WUBP i jego referatów w PUBP, którzy przy pomocy bojówek złożonych z członków ZMP odbierali drużynom sztandary, proporce i zajmowali harcówki, które były przekazywane członkom ZMP. W latach 1948–1950, na podstawie rozkazów komendantów hufców i chorągwi usuwano wielu instruktorów, na ich miejsce zaś mianowano nowych instruktorów o poglądach „demokratycznych”⁵⁹. Wielu instruktorów aresztowano i poddano brutalnym przesłuchaniom na UB. Również harcerze idący na zbiórki w mundurach byli bici przez bojówkaczy z ZMP. Po połączeniu obu organizacji harcerskich, władze wojewódzkie ZMP wzmacniały naciski polityczne na harcerstwo w kierunku związania go z tą organizacją. W dniu 20 maja 1949 r., podczas posiedzenia ZW ZMP, prezydium Zarządu podjęto uchwałę o ścisłym związaniu ZHP z ZMP. Miało się to dokonać poprzez oddziaływanie członków organizacji na harcerzy, m.in. przydział członków ZMP w charakterze obserwatorów podczas obozów, zmianę stosunku władz szkolnych do ZHP, udostępnienie świetlic ZMP dla harcerzy i pomoc w uzyskaniu funduszy na zorganizowanie obozów latem 1949 r.⁶⁰ W tym czasie zlikwidowano też funkcję kapelanów harcerskich, unieważniono numery krzyży harcerskich, zmieniono też symbolikę harcerstwa i regulaminy wewnętrzne⁶¹. Kolejnym krokiem władz komunistycznych wobec Związku była likwidacja 1 marca 1950 r. jego struktur: komend hufców i chorągwi. Na ich miejsce powołano wojewódzkie, powiatowe i miejskie

⁵⁷ APKr, KW PZPR, Związek Harcerstwa Polskiego (dalej: ZHP), 89/IV/1, k. 1–3a: Protokół odprawy połączeniowej Krakowskich Komend Chorągwi z 3 IV 1949 r.

⁵⁸ APKr, KW PZPR, ZHP, 89/IV/1, k. 6: Protokół z odprawy ścisłej Komendy Chorągwi z 6 IV 1949 r.

⁵⁹ IPN Kr 075/122, k. 15: Instrukcja naczelnika Wydziału V WUBP do szefa PUBP w Myślenicach z 2 IV 1949 r.; por. APKr, KW PZPR, ZHP, 89/IV/1, k. 6–7: Rozkaz L.7/49 z 1 X 1949 r.; zob. *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 160–167; *Analiza sytuacji kadrowej w Związku Harcerstwa Polskiego oraz zmian w składzie korpusu instruktorskiego, sporządzona prawdopodobnie w Naczelnictwie ZHP w grudniu 1949 r.*

⁶⁰ APKr, ZMP, k. 66: Protokół nr 19 z posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Krakowie z 20 V 1949 r.

⁶¹ APKr, KW PZPR, ZHP, 89/IV/1, k. 1–2: Rozkaz L.9/49 z 1 XII 1949 r.; MH, Naczelnictwo, 1/9: Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 2 z 20 XII 1948 r.

komendy ZHP, podporządkowując je odpowiednim terytorialnie zarządom ZMP. Jednocześnie lokalne zarządy ZMP formalnie przejęły stacje harcerskie i tę część harcerskiego sprzętu, której harcerze nie zdążyli ukryć⁶².

Wiosną 1950 r. władze zaczęły rozważać sprawę likwidacji Związku i przekształcenia go w organizację wzorowaną na sowieckim „Pionierze”. W tym celu, między 28 kwietnia a 23 maja tr. w ZSRR przebywała delegacja kierownictwa ZHP. Celem tej wizyty było zapoznanie się z pracą Komsomołu i organizacji pionierskiej⁶³. W maju lub czerwcu 1950 r. Biuro Organizacyjne KC PZPR sporządziło projekt uchwały dotyczący pracy organizacji harcerskiej, gdzie nakazało współpracę z ZMP i władzami administracyjnymi, a za jej kontrolę miał odpowiadać Zarząd Główny ZMP. Dnia 8 czerwca 1950 r. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, podczas którego skrytykowało ono pracę Zarządu Głównego ZMP, zarzucając tej organizacji brak należytej współpracy z organizacjami partyjnymi, bagatelizowanie problemu zaostrażającej się „walki klasowej” oraz „uleganie wpływom reakcji”⁶⁴. We wrześniu 1950 r. Prezydium ZG ZMP zaproponowało podjęcie uchwały „O kierownictwie ZMP organizacją harcerską”. W dokumencie przewidywano ostateczną likwidację ZHP poprzez włączenie drużyn harcerskich do Związku Młodzieży Polskiej, co miało nastąpić po odbytym plenum Zarządu Głównego tej organizacji. Przewidywano współdziałanie z Ministerstwem Oświaty, które 6 września 1950 r. wydało instrukcję o organizacji drużyn harcerskich w szkołach ogólnokształcących, w której określiło jej strukturę. Wszyscy uczniowie szkoły tworzyli drużynę składającą się z klas – zastępów. Na czele drużyny stała Rada Drużyny, a dużymi „zastępami” mieli kierować przewodnicy – najczęściej aktywni działacze szkolnego koła ZMP lub starsi uczniowie, mianowani przez Komendę Powiatową ZHP w porozumieniu z dyrekcją szkoły⁶⁵. Jesienią 1950 r. nastąpiła też zmiana struktury Naczelnictwa ZHP, które zostało przekształcone w „Kierownictwo” Związku, istniejące do jego likwidacji. W dniu 20 stycznia 1951 r. Rada Naczelna ZMP podjęła uchwałę o rozwiązaniu Związku Harcerstwa Polskiego i wcieleniu go do ZMP pod nieformalną nazwą Organizacji Harcerskiej. Istniejące dotychczas komendy wojewódzkie Związku zostały przekształcone w Wydziały Harcerskie zarządów wojewódzkich ZMP, natomiast komendy powiatowe – w Referaty Harcerskie zarządów powiatowych Związku. Akcję likwidacyjną zakończono ostatecznie 1 lutego 1951 r. Od tej pory zakazano na prawie sześć lat używania nazwy Związek Harcerstwa Polskiego, a w miejsce tradycyjnego harcerstwa powstała Organizacja Harcerska

⁶² J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego...*, s. 118.

⁶³ AAN, KC PZPR 1638, k. 185: P. Lewińska, Sprawozdanie (krótkie) dla Sekretariatu KC Partii z wyprawy pracowników harcerskich do ZSRR w czasie od 28 IV do 23 V 1950 r.

⁶⁴ AAN, KC PZPR, 1636, k. 26: Protokół nr 38 z posiedzenia Biura Politycznego z 8 VI 1950 r.; *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 168–176; *Projekt uchwały Biura Organizacyjnego KC PZPR o pracy organizacji harcerskiej z maja – czerwca 1950 r.*

⁶⁵ *Komuniści wobec harcerstwa...*, s. 186–188; *Projekt uchwały Zarządu Głównego ZMP „O kierownictwie ZMP nad organizacją harcerską” z września 1950 r.*; zob. K. Skusiewicz, *Likwidacja Związku Harcerstwa Polskiego w 1950 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Politologia 20, s. 161–173.

ZMP⁶⁶. Ostatecznie tradycyjne harcerstwo zostało wchłonięte przez stalinowski system polityczno-ideologiczny i wychowawczy. Część instruktorów i harcerzy nie pogodziła się z tym stanem rzeczy i podjęła ponownie działalność w konspiracji, inni wybrali „emigrację wewnętrzną,” a jedynie nieliczni włączyli się do działalności „harcerstwa ZMP-owskiego”, spotykając się jednak z bojkotem działaczy harcerskich sprzed likwidacji ZHP, licząc na przetrwanie stalinizmu w strukturach komunistycznej organizacji lub po prostu podejmując współpracę polityczno-ideową, a niejednokrotnie i agenturalną z władzami.

Powstanie i struktura Strzeleckiej Organizacji Wojskowej

Mimo rozwiązania Armii Krajowej i Szarych Szeregów, wiele środowisk harcerskich nie zakończyło działalności konspiracyjnej. Jedną z takich organizacji harcerskich była działająca w latach 1946–1952 na terenie Krakowa-Prokocimia Strzelecka Organizacja Wojskowa, której nazwę zmieniono najpierw na Ruch Oporu Armii Krajowej, a następnie Obóz Zjednoczenia Młodej Polski. Organizacja powstała na przełomie 1946 i 1947 r. Na jej czele stanął harcerz z „Szarych Szeregów”, żołnierz 8. kompanii, 3. batalionu Zgrupowania AK „Żelbet”, Tadeusz Sobesto, ps. „Watra”. Na temat genezy organizacji jej członkowie: Eugeniusz Zwoleni, Witold Kudela, Adam Gwiazdowicz, Zbigniew Hołubowski i Tadeusz Hankus napisali w swojej relacji z 1996 r.:

Przy 19 plutonie wchodzącym w skład VIII Kompanii działała Harcerska Drużyna Szarych Szeregów nosząca pierwotnie imię Zawiszy Czarnego, a później imię gen. Władysława Sikorskiego. Wkroczenie Armii Czerwonej w styczniu 1945 r. tylko na krótki czas przerwało działania harcerzy. Tu trzeba dodać, że część harcerzy Szarych Szeregów nie wykonała ostatnich rozkazów jej komendanta [tj. Armii Krajowej – G.B.] ze stycznia 1945 r. o zaprzestaniu działalności i jej rozwiązaniu. Nie był to bowiem czas na rozwiązywanie, lecz na ponowne organizowanie się przeciwko nowemu okupantowi, który niewiele lepiej się zachowywał, niż okupant poprzedni [tj. Niemcy – G.B.]. Dlatego tylko część żołnierzy 19 plutonu i część harcerzy ujawniła się jesienią 1945 roku przed komisją likwidacyjną Armii Krajowej. Od stycznia 1945 kilku z nas działało samowolnie gromadząc broń, materiały wybuchowe i oporządzenie wojskowe, a niekiedy przeszkadzając w rabowaniu polskiego mienia przez Armię Czerwoną⁶⁷.

W latach 1946–1947 T. Sobesto zwerbował do tworzonej organizacji podziemnej swoich kolegów, harcerzy z Szarych Szeregów: Eugeniusza Zwolenia, Witolda

⁶⁶ Ibidem, s. 170.

⁶⁷ „Działalność niepodległościowa w Prokocimiu po okupacji niemieckiej” – relacja pisemna członków Obozu Zjednoczenia Młodej Polski: E. Zwolenia, W. Kudeli, A. Gwiazdowicza, Z. Hołubowskiego i T. Hankusa z maja 1996 r., s. 1 [w posiadaniu autora]; zob. IPN Kr 074/52, k. 3: Charakterystyka nr 53 reakcyjnej organizacji „Obóz Zjednoczenia Młodej Polski”.

Kudęłę, Zbigniewa Hołubowskiego, Adama Gwiazdowicza i Adama Adamiaka. W ten sposób powstała grupa kadrowa organizacji. W styczniu 1947 r. w mieszkaniu T. Sobesty w Prokocimiu przy ul. Bieżanowskiej odbyło się spotkanie założycielskie, na którym utworzono organizacji o charakterze militarnym pod nazwą „Strzelecka Organizacja Wojskowa”. Ze względu na członkostwo komendanta SOW T. Sobesty w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość” była ona podporządkowana WiN. Nazwa SOW obowiązywała do sierpnia 1947 r., po jej zmianie – od sierpnia 1948 do kwietnia 1951 r. organizacja używała nazwy „Ruch Oporu Armii Krajowej”. Ze względu na groźbę dekonspiracji w kwietniu 1951 r. nazwę ROAK zmieniono na „Obóz Zjednoczenia Młodej Polski” która obowiązywała do jej likwidacji we wrześniu 1952 r.⁶⁸

Struktura organizacji ulegała zmianie. Od 1947 do kwietnia 1951 r. była podzielna na dwie drużyny. Dowódcą pierwszej był E. Zwoleń, ps. „Giedymin”, drugą dowodził W. Kudęła, ps. „Witold”. Wraz ze zmianą nazwy w kwietniu 1951 r. zmieniono strukturę organizacji. Od tej pory „Obóz Zjednoczenia Młodej Polski” dzielił się na trzy sekcje: propagandową, dywersyjną oraz wywiadu i kontrwywiadu. Wiosną 1951 r. organizacja liczyła formalnie 27 członków. W składzie dowództwa wchodził: przewodniczący Tadeusz Sobesto, ps. „Watra”, I zastępca przewodniczącego Eugeniusz Zwoleń, ps. „Giedymin”, II zastępca Adam Adamiak, ps. „Jems”, szef Sekcji ds. Dywersji Witold Kudęła, ps. „Witold” i Zbigniew Hołubowski, ps. „Jar”⁶⁹. Terytorialnie OZMP dzieliła się na cztery placówki. Pierwszą była placówka w Krakowie, którą tworzyli: Witold Kudęła, Zbigniew Hołubowski, Adam Adamiak, Zdzisław Rychlicki, Władysław Szczurek, Krzysztof Orzeł, Adam Gwiazdowicz, Adam Górecki, Antoni Ziernicki, Otto Walkiewicz, Aleksander Mykicki i Adolf Małacz. Kolejna placówka została zorganizowana w Radomiu, a jej członkami byli: Janina Zagoździńska, Henryk Banackowski, Roman Garbacz, Jerzy Płowiec, Zenon Marchocki, Zygmunt Górecki i Krystyna Barylkiewicz. W miejscowości Jankówka koło Krakowa powołano placówkę OZMP i tworzyli ją: Jakub Hankus, który wspierał czasowo działalność organizacji i jego syn, Tadeusz, w Częstochowie zaś podjęto próbę zorganizowania placówki przez zaprzysiężonego Zdzisława Mazika⁷⁰. W organizacji obowiązywała przysięga, którą członkowie organizacji składali na ręce dowódcy:

Ja..... wstępując świadomie i dobrowolnie do organizacji przysięgam wiernie służyć Polsce i poświęcić swe życie dla wywalczenia jej niepodległości i wielkości.

⁶⁸ IPN Kr 074/52, k. 2. W „Charakterystyce nr 52” podano, że: „Zmiany nazw wymagały reaktywowania jej działalności, bowiem dwukrotna dłuższa (od sierpnia 1947 do sierpnia 1948 – pobyt w więzieniu i od 8 września 1949 do września 1952 – pobyt w WP) nieobecność dowódcy Sobesto Eugeniusza [Tadeusza – tak podano imię w notce biograficznej – G.B.] osłabiała aktywność organizacji. Jej uaktywnienie – zdaniem członków wymagało jednocześnie zmiany nazwy organizacji”. Ponadto w „Charakterystyce” podano nazwę „Obóz Zjednoczenia Młodzieży Polskiej”; por.: „Działalność...”, s. 1–3.

⁶⁹ IPN Kr 074/52, k. 4.

⁷⁰ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 4–5: Wykaz członków Obozu Zjednoczenia Młodzieży Polskiej; „Działalność...”, s. 1–2: Wykaz członków OZMP.

Przysięgam być posłusznym rozkazom mianowanych kierowników wypełniając swe obowiązki i strzec tajemnicy organizacyjnej. Przysięgam stać czujnie na straży honoru Ojczyzny, organizacji, swego – tak mi dopomóż Bóg.

Po odebraniu roty przysięgi dowódca OZMP wygłaszał następujący odzew:

Przyjmuję Cię w szeregi żołnierzy Wielkiej Polski, obowiązkiem Twoim jest walczyć z bronią w ręku, zwycięstwo Twe będzie Twoą nagrodą – zdrada będzie karana śmiercią⁷¹.

W politycznym programie organizacji odwoływano się do zasad uniwersalizmu chrześcijańskiego, zbudowaniu w Polsce pośredniego systemu politycznego między kapitalizmem a socjalizmem. Na czele państwa mieli stanąć politycy katoliccy⁷². Przyjęty program nawiązywał do chrześcijańskiej idei „Konfederacji Narodu”. Autorzy relacji napisali na temat jego temat:

Przeciwko czerwonej ideologii przeciwstawialiśmy ideologię opartą na uniwersalizmie chrześcijańskim, polegającą [...] na gospodarce rynkowej, wolności indywidualnej, a w wypadku zakładów przemysłowych, stosowaniu udziałów własnościowych przez zatrudnionych w danym zakładzie pracowników. Celem nadrzędnym było odzyskanie niepodległości, a tym samym zaprzestanie ekonomicznej eksploatacji naszego kraju. Jedną z form walki było kolportowanie ulotek, w których ośmieszano okupanta i jego popleczników oraz podawano fakty świadczące o okupacyjnym charakterze ówczesnego reżimu. Treść była zwięzła a czasami dosadna. [...] Ulotki rozpowszechniano w dwojaki sposób: rozdawano lub rozrzucano w środkach komunikacji miejskiej, rozlepiano w miejscach dużego ruchu pieszego lub w pobliżu miejsc zgromadzeń⁷³.

Członkowie organizacji, działając w konspiracyjnych strukturach na co dzień prowadzili normalne życie i uczęszczali do szkół i pracowali. W czasie prowadzenia działalności podziemnej organizacja dysponowała siedmioma sztukami broni: dwoma pistoletami systemu TT, 15-strzałowym pistoletem belgijskim FN kal. 9 mm, niemieckim Parabellum kal. 9 mm, rewolwerem, automatem produkcji sowieckiej typu PPSz-a) i automatycznym karabinem 10-strzałowym oraz amunicją do tej broni. Większość broni jako b. żołnierze AK zachowali po zakończeniu wojny⁷⁴. Ponadto SOW miała na swoim wyposażeniu maszynę do pisania. Środki finansowe pochodziły ze składek członkowskich w wysokości 3 złotych miesięcznie⁷⁵.

⁷¹ IPN Kr 07/3323, t. 4, k. 127–128: Notatka służbowa z 30 IX 1952 r.

⁷² IPN Kr 074/52, k. 2–3.

⁷³ „Działalność...”, s. 3.

⁷⁴ IPN Kr 074/52, k. 4.

⁷⁵ IPN Kr 074/52, k. 5; IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 18: Raport o przejęciu do prowadzenia sprawy „Odra” z 26 IX 1952 r.

Działalność SOW - ROAK - OZMP (1947-1952)

Organizacja działała głównie na terenie Krakowa: w Prokocimiu, na Woli Duchackiej, na Piaskach, w Płaszowie i na Podgórzu, w pow. limanowskim i w Radomiu. Ze względu na katolicki program podczas wyborów do Sejmu w styczniu 1947 r. wezwano do poparcia bloku partii katolickich z listy wyborczej nr 5. Wydrukowano około 200 ulotek, których część rozkolportowano w Krakowie, część zaś wysłano na adresy prywatne⁷⁶. Po wyborach kontynuowano ich kolportaż. Rozrzucono je kilkakrotnie: 30 grudnia 1947 r. w Bieżanowie i na stacji PKP w Prokocimiu, 19 grudnia 1950 r. w Wieliczce, natomiast w dniach 19 lipca, 28 września 1951 r. i 30 czerwca 1952 r. w Krakowie⁷⁷. W sierpniu 1947 r. członkowie SOW szkolili się z zakresu posługiwania się bronią, terenoznawstwa i odbywali ćwiczenia polowe. Zajęcia miały miejsce w Lesie Krzyszkowskim, w poaustriackim forcie w Prokocimiu i na dawnym terenie ćwiczeń AK i Szarych Szeregów⁷⁸. Ze względu na zasady konspiracji i bezpieczeństwa zajęcia odbywały się w małych grupach, które liczyły trzy lub cztery osoby. Nadal też gromadzono broń i amunicję i starano się ją zdobyć różnymi sposobami. Jesienią 1947 r. W. Kudela ustalił, że w piekarni przy ul. Krakowskiej kwaterował żołnierz sowiecki, który posiadał automat. W związku z tym zaplanowano akcję jego rozbrojenia i konfiskaty broni na rzecz organizacji. Patrol OZMP, w którym brali udział Witold Kudela, Adolf Malacz, Antoni Ziernicki i Otto Walkiewicz wkroczył do kwatery dozorczy piekarni, jednak nie zastał żołnierza i wycofał się z piekarni zabierając oporządzenie wojskowe⁷⁹.

Po aresztowaniu T. Sobesty za dezercję z PUBP w Gryficach i skazaniu go na rok więzienia, od sierpnia 1947 do sierpnia 1948 r. działalność SOW zamarła. Po wyjściu z więzienia i powrocie do Krakowa T. Sobesto zapoznał się z istniejącą sytuacją i podjął decyzję o rozwiązaniu SOW. Po przeprowadzeniu zmian i selekcji wśród jej członków powstała nowa organizacja pod nazwą „Ruch Oporu Armii Krajowej” zaś w kwietniu 1951 r. na zebraniu członków ROAK podjęto decyzję o zmianie nazwy na „Obóz Zjednoczenia Młodej Polski”. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa prowadziła gruntowne rozpracowanie b. członków AK i WiN na terenie objętym działalnością ROAK–OZMP. Członkowie organizacji dowiedzieli się od T. Sobesty o zainteresowaniach bezpieki kilkorgiem spośród nich. Obawiając się „wsypy” powiadomiono ich o rozwiązaniu ROAK. Pozwoliło to na głębszą konspirację działających członków powołanego w 1951 r. OZMP, osobom zaś podejrzanym o ewentualne kontakty na uniknięcie

⁷⁶ IPN Kr 074/52, k. 6, 13.

⁷⁷ IPN Kr 074/52, k. 11-15, 17.

⁷⁸ IPN Kr 110/4956, k. 45–48: Protokół przesłuchania podejrzanego E. Zwolenia przez OZI nr 1 w Warszawie z 1 X 1952 r.

⁷⁹ „Działalność...”, s. 3.; IPN Kr 110/4956, k. 62: Protokół przesłuchania E. Zwolenia przez OZI nr 1 w Warszawie z 6 X 1952 r.

większych represji⁸⁰. W tej sytuacji spotkania jej członków odbywały się raz w miesiącu w Krakowie.

W latach 1949–1951 Tadeusz Sobesto, Eugeniusz Zwolen, Roman Garbacz i Adam Górecki zostali powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W tym czasie jeden z członków OZMP, Witold Kudela wyjechał do Gdyni, gdzie wstąpił do Państwowej Szkoły Rybaków Morskich, którą ukończył w czerwcu 1951 r.⁸¹ Ze względu na „niepewną politycznie” przeszłość (okupacyjna służba w AK i Szarych Szeregach) wszyscy zostali wcieleni do karnych batalionów górniczych i pracowali w ciężkich warunkach w kopalniach węgla. Jako b. żołnierzy AK, 15 października 1949 r. Garbacz i Góreckiego skierowano do pracy w batalionach karnych w kopalni „Zabrze–Wschód”, zaś w kwietniu 1950 r. wraz z całą kompanią do kopalni węgla „Makoszowy” k. Zabrze w ramach JW 3175. Tam poznali Henryka Banackzowskiego z Radomia i spotkali dowódcę OZMP, Tadeusza Sobesto, odbywającego tam służbę wojskową. Wiosną 1951 r. Sobesto zwerbował Banackzowskiego do organizacji, gdzie przybrał ps. „Lech”. Nieludzkie warunki pracy, ogłupiająca propaganda stalinowska i dyskryminacja z powodu poglądów politycznych były powodem dezercji z wojska H. Banackzowskiego, A. Góreckiego i R. Garbacza. Również kpr. Adam Struś i kpr. Zdzisław Mazik przygotowywali się do dezercji, jednak zrezygnowali z niej i pozostali w jednostce. Dowódca jednostki, w której służył Garbacz, stwierdził w charakterystyce służbowej, że: „Nie był związany z obecną rzeczywistością [...], nie przejawiał żadnego zainteresowania produkcją oraz realizacją planu sześcioletniego”⁸².

Dnia 26 listopada 1951 r., pozorując wyjazd na przepustkę, Banackzowski, Garbacz i Górecki zdezerterowali z wojska. W jednostce zarządzono poszukiwania i wysłano do Radomia patrol pod dowództwem plut. Józefa Nowickiego. Po stwierdzeniu nieobecności w domu Nowicki zameldował o tym fakcie na Posterunku MO i w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Radomiu. W jednostce oficer dochodzeniowy Informacji Wojskowej, por. Antoni Tylman przesłuchiwał kilku świadków w sprawie ich dezercji⁸³. 2 stycznia 1952 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Katowicach wydała postanowienie o tymczasowym aresztowaniu H. Banackzowskiego, R. Garbacza i A. Góreckiego. Ze względu na nieznane miejsce pobytu dezerterów prokurator garnizonowy w Katowicach, mjr Eugeniusz Zatorski zawiesił postępowanie i rozesłał za nimi listy gończe. Ich czyn został uznany za dezercję i był ścigany przez władze bezpieczeństwa państwa. Ze względu na groźbę aresztowania przez UB lub Informację Wojskową i brutalnego śledztwa dezerterzy musieli

⁸⁰ „Działalność...”, s. 3–4; IPN Kr 110/4956, k. 48: Protokół przesłuchania E. Zwolenia przez OZI nr 1 w Warszawie z 1 X 1952 r.

⁸¹ Informację przekazał W. Kudela.

⁸² J. Żelazko, *Sprawa Romana Garbacza*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 2, s. 57.

⁸³ IPN Kr 87/32, Akta Wojskowego Sądu Okręgowego V w Krakowie, k. 2–3: Meldunek z 1 XII 1951 r.; k. 4–6: Protokoły przesłuchań świadków z 1–2 XII 1951 r.; k. 24–29: Protokoły przesłuchań świadków z 2–3 XII 1951 r.

ukrywać się i korzystać z pomocy życzliwych im ludzi⁸⁴. Po opuszczeniu jednostki dezertjerzy udali się do Radomia, skąd zabrali ukrytą broń, skierowali się do Kielc, a potem do Krakowa, gdzie skontaktowali się z członkiem organizacji, Zbigniewem Hołubowskim. Po spotkaniu umówili się z nim w Lesie Krzyszkowskim w Rżące k. Krakowa. Podczas spotkania A. Górecki i R. Garbacz złożyli przysięgę na ręce Z. Hołubowskiego jako zastępcy dowódcy, ponieważ T. Sobesto przebywał w tym czasie w wojsku. Świadek wydarzeń, Zbigniew Hołubowski opisał całą sytuację następująco:

Jesienią 1951 roku dostałem polecenie od kolegi Tadeusza Sobesto, żeby podjąć trzech żołnierzy i skierować ich w kierunku na Gorce. 4 XII w godzinach wieczornych spotkałem się wraz z kolegą Adamem Adamiakiem w okolicach parku w Prokocimiu z trzema żołnierzami, po wymianie hasła skierowaliśmy się do Lasu Krzyszkowskiego i tam odebraliśmy od nich przysięgę. Potem prowadziliśmy ich w kierunku na Rajsko; na podstawie mapy i kompasu skierowali się w kierunku na Gorce przez Porębę Wielką⁸⁵.

Wieczorem 5 grudnia przybyli oni do leśniczówki w Porębie Wielkiej, w pow. limanowskim w celu skorzystania z noclegu. Leśniczy, Marian Pietraszkiewicz zawiadomił Posterunek MO w Niedźwiedziu. Do leśniczówki przybył funkcjonariusz MO, Kazimierz Drab wraz z członkiem ORMÓ i zatrzymali oni uciekinierów. Drab wysłał ormowca na posterunek w celu sprowadzenia pomocy innych milicjantów. Podczas ucieczki Garbacz postrzelił śmiertelnie tego funkcjonariusza i zabrał mu automat PPSza i pistolet TT⁸⁶. Joanna Żelazko napisała na ten temat:

Odebrawszy wytyczne co do dalszego postępowania, cała trójka udała się pieszo z Krakowa w góry. Dotarli do miejscowości Koninki w pobliżu Turbacza. Chcieli przeczekać w zabudowaniach u leśniczego oddalonych nieco od wsi. Ten jednak wykazał się „rewolucyjną czujnością”. Zaniepokojony obecnością trzech żołnierzy zawiadomił pobliski Posterunek Milicji Obywatelskiej w Niedźwiadku [chodzi o Posterunek MO w Niedźwiedziu – G.B.]. Do leśniczówki wysłano patrol, który miał sprawdzić podejrzenie wyglądających mundurowych. Milicjant okazał się człowiekiem dociekliwym i postanowił skontrolować przedstawione mu przez żołnierzy dokumenty podróży. W tym celu wysłał na posterunek MO towarzyszącego mu ormowca. Konspiratorzy chcieli wykorzystać liczebną przewagę i uciec. Garbacz wyszedł na chwilę z leśniczówki, a po powrocie próbował pistoletem sterroryzować funkcjonariusza. Doszło do szarpaniny. Milicjant sięgnął po pepeszę. W zamieszaniu padły dwa strzały. Ponieważ plutonowy został śmiertelnie postrzelony, dezertjerzy zdecydowali się natychmiast uciekać do Krakowa⁸⁷.

⁸⁴ IPN Kr 87/32, k. 15: Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu H. Banackowskiego, R. Garbacz, A. Góreckiego z 2 I 1952 r.; k. 16: Postanowienie o zawieszeniu sprawy i rozesłaniu listów gończych z 2 I 1952 r.; k. 18: List gończy za zbiegłym – ukrywającym się – oskarżonym Banackowski Henryk z 2 I 1952 r.; k. 36: List gończy za zbiegłym – ukrywającym się – oskarżonym Garbacz Roman z 2 I 1952 r.; k. 56: List gończy za zbiegłym – ukrywającym się – oskarżonym Górecki Adam z 2 I 1952 r.

⁸⁵ Relacja pisemna Z. Hołubowskiego (w posiadaniu autora).

⁸⁶ IPN Kr 074/52, k. 8; IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 9: Raport o przejęciu prowadzenia sprawy o kryptonimie „Odra” z 21 IX 1952 r.

⁸⁷ J. Żelazko, op. cit., s. 58.

Po nieszczęśliwym zabójstwie milicjanta, 6 grudnia 1951 r. wszyscy wrócili do Krakowa i ponownie skontaktowali się z A. Adamiakiem, którego adres znali. W rozmowie dowiedział się o tragicznych zdarzeniach, które miały miejsce w leśniczówce w Porębie Wielkiej. Wówczas A. Adamiak zamelinował ich u siebie (matki nie było w domu), skontaktował się ponownie ze Z. Hołubowskim i razem udali się do jego mieszkania. Żołnierze opowiedzieli o wydarzeniach w Porębie i trzeba było ich gdzieś ukryć, aby mogli przenocować. Pierwszą noc spędzili w budowanym domu opodal posesji A. Adamiaka. Rano, 7 grudnia udali się do mieszkania A. Adamiaka, gdzie oddali broń i przebrali się w cywilne ubrania. Po zjedzeniu śniadania Z. Hołubowski zaprowadził ich do Jankówki koło Wieliczki, do ojca Tadeusza i Juliana Hankusów, Jakuba Hankusa. Na jego prośbę J. Hankus przenocował ich w swoich zabudowaniach. Przebieg całej drogi Zbigniew Hołubowski opisał następująco:

Po południu [7 grudnia 1951 r. – G.B.], wieczorową porą udałem się z Garbaczem i Banackowskim pociągiem ze stacji Płaszów [chodzi o obecną stację Kraków-Płaszów – G.B.] do Wieliczki, a z Wieliczki piechotą razem z ludźmi wracającymi z pracy do wsi Jankówka. Ja szedłem przodem, mając w ręku latarkę i w razie natknięcia się na patrol milicyjny lub KBW miałem zaświecić a oni mieli zejść z drogi i ukryć się w przydrożnych zaroślach. W tym czasie okolice te były patrolowane przez KBW i milicję. W domu Tadeusza Hankusa w Jankówce prosiłem jego ojca, Jakuba Hankusa o przenocowanie kolegów Tadka. Tak ich określiłem. Na drugi dzień rano sami wrócili do Prokocimia i znowu zjawili się w domu kolegi Adamiaka, na ul. Mickiewicza, 100 metrów od komisariatu milicji. W tej sytuacji bez wyjścia poprosiłem moją żonę, Aurelię Hołubowską o wywiezienie ich do jej krewnych w Przemyślu i ukrycia ich na parę dni nie mówiąc im, że są dezerterami, ale że się ukrywają. Żona wyraziła zgodę i wyjechała z nimi, tj. Garbaczem, Banackowskim i Góreckim do Przemyśla. Myśmy w tym czasie nawiązali kontakt z Panią Zagoździńską w Radomiu, która zgodziła się załatwić kryjówkę dla dwóch osób. Zagoździńska była dobrą znajomą Henryka Banackowskiego. Po kilku dniach żona moja, Aurelia Hołubowska wróciła z tymi trzema osobami. Zagoździńska przyjęła Garbacza i Banackowskiego, Góreckiego postanowił ukryć kolega Adamiak w magazynie CPAL na ulicy Wrzesińskiej w Krakowie⁸⁸.

Po powrocie z Przemyśla do Krakowa H. Banackowski i R. Garbacz wyjechali do Radomia. Tam spotkali się z Janiną Zagoździńską i przez kilka dni przebywali w jej mieszkaniu. Potem Banackowski mieszkał u kuzyna, Zenona Marchockiego, a następnie, dzięki pomocy J. Zagoździńskiej – od grudnia 1951 do 28 maja 1952 r. we Włochach pod Warszawą u jej siostry, Marii Szewczyk, zaś do połowy lipca ponownie w pokoju J. Zagoździńskiej, potem u Janiny Baryłkiewicz i od połowy sierpnia do chwili aresztowania 24 września 1952 r. u Marii Szewczyk⁸⁹. W styczniu 1952 r. wstąpiła ona do OZMP, gdzie pełniła rolę łączniczki H. Banackowskiego. Trzeci z poszukiwanych, Adam Górecki pozostał w Krakowie, ukrywając się naj-

⁸⁸ Relacja pisemna Z. Hołubowskiego (w posiadaniu autora).

⁸⁹ *Biogram H. Banackowskiego*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, Warszawa–Kraków 2004, t. II, s. 8–9.

pierw u rodziców, następnie u sąsiadów, u siostry Zofii Bibikiewicz, w mieszkaniu Kornasiów oraz w magazynie firmy CEPELIA przy ul. Wrzesińskiej w Krakowie, gdzie pracował A. Adamiak. W marcu 1952 r. z Radomia do Krakowa przybyła łączniczka od Henryka Banackowskiego – Janina Zagoździńska, która skontaktowała się z A. Adamiakiem oraz przywiozła do Krakowa maszynę do pisania i list od Banackowskiego, w którym polecił przeprowadzenie werbunku nowych członków. Wracając do Radomia zabrała pismną odpowiedź dla niego i pistolet z 40 sztukami amunicji dla R. Garbacza⁹⁰.

Likwidacja organizacji i wyroki sądowe

Po śmiertelnym postrzeleniu K. Draba funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO i PUBP z Limanowej rozpoczęli śledztwo, a w Limanowej zarządzono pościg. Jednak nie doprowadził do ujęcia uciekinierów przez organa bezpieczeństwa. W dniu 29 lutego 1952 r. Wydział III WUBP w Krakowie wszczął agenturalne rozpracowanie OZMP pod kryptonimem „Odra”⁹¹. Do akcji wykorzystano dwóch informatorów o pseudonimach: „Wolpone” i „Żak”. W wyniku kilkumiesięcznego śledztwa ustalono, że A. Górecki ukrywa się w magazynie „CEPELII” w Krakowie u Adama Adamiaka⁹². W celu ujęcia ukrywających się dezertersów Wydział I WUBP rozpoczął obserwację rodzin i ich mieszkań, a informator o ps. „Mazurkiewicz” miał przeprowadzić wywiad wśród znajomych Góreckiego i jego rodziny. Ponadto wspomniany informator w meldunku donosił o tym, że widział Góreckiego na ulicy w Krakowie, jednak nie miał możliwości przeprowadzenia z nim rozmowy⁹³. Jednocześnie WUBP wysłał stosowne pisma do dowódcy batalionu JW 3715 w Kopalni Węgla Kamiennego „Makoszowy”, w której Banackowski, Garbacz i Górecki pełnili czynną służbę wojskową. Podobne pisma WUBP w Krakowie wysłał do 9. batalionu ZSW w Chrzanowie, gdzie służyli: Eugeniusz Zwoleń, Tadeusz Sobesto i Adolf Malacz i do jednostki Polskiego Ratownictwa Morskiego w Gdyni, gdzie pracował Tadeusz Hankus.

Na podstawie informacji agenturalnych funkcjonariusze WUBP ustalili miejsce ukrycia A. Góreckiego. Jeden z członków OZMP, Aleksander Mykicki, który uzgodnił miejsce jego ukrycia z A. Adamiakiem pracującym w tym magazynie znał powody ukrywania się przed bezpieką A. Góreckiego. Dzięki doniesieniom

⁹⁰ IPN Kr 074/52, k. 8; IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 22–31: Akt oskarżenia H. Banackowskiego, R. Garbacza i A. Góreckiego z 20 II 1953 r.; t. 2, k. 97–106: Akt oskarżenia p-ko: Banackowskiemu Henrykowi, Garbacz Romanowi, Góreckiemu Adamowi z 20 VI 1953 r.; t. 1, k. 241: Akt oskarżenia J. Zagoździńskiej z 8 XII 1952 r.

⁹¹ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 6: Postanowienie o założeniu sprawy agencyjnej o kryptonimie „Odra”.

⁹² IPN Kr 074/52, k. 9.

⁹³ IPN Kr 07/3323, t. 1: Raport o wszczęciu wstępno-agencyjnego rozpracowania z lutego 1952 r.

uzyskanym od informatorów: Władysławy Karnas vel Kania, ps. „Sylwia” i „Żak” funkcjonariusze WUBP uzyskali informacje o miejscu ukrycia Góreckiego. W dniu 19 września 1952 r. „tajnie zdjęli” A. Mykickiego, którego po przesłuchaniu i uzyskaniu od niego informacji dotyczących miejsca ukrycia Góreckiego zwolniono. Trzy dni później ponownie go aresztowano w ramach rozpoczętej likwidacji organizacji⁹⁴. Funkcjonariusze UB posiadali również informacje o miejscach ukrywania się Garbacza w Radomiu oraz o kontaktach Adamiaka utrzymywanych z nimi przez tamtejszą łączniczkę, J. Zagoździńską. Dzięki pomocy H. Banaczkowskiego w styczniu 1952 r. A. Adamiak skontaktował się również z mieszkającym w Radomiu Płowcem i utrzymywał go przez łącznika OZMP, K. Orła⁹⁵.

W dniu 20 września 1952 r. funkcjonariusze Wydziału III WUBP w Krakowie aresztowali Adama Góreckiego i Adama Adamiaka i na podstawie ich zeznań ustalili skład osobowy OZMP. 21 września zostali aresztowani: Zofia Witek – przez Wydział III WUBP w Krakowie, Otto Walkiewicz – przez tenże wydział WUBP w Białymstoku i mieszkająca w Radomiu Janina Zagoździńska przez tamtejszy PUBP. Aresztowano ją na podstawie decyzji prokuratora wojskowego w Kielcach, ppłk. Jana Mitka⁹⁶. W trakcie brutalnych przesłuchań, prowadzonych przez oficerów śledczych WUBP w Kielcach – Józefa Baraniaka i PUBP w Radomiu – Józefa Bukalę przyznała się do działalności w OZMP w charakterze łączniczki⁹⁷. 22 września grupa operacyjna funkcjonariuszy WUBP w Krakowie aresztowała w Przemyśle Zbigniewa Hołubowskiego, zaś MUBP w Warszawie – Marka Wełnickiego; 23 września WUBP w Katowicach zatrzymał Tadeusza Sobestę. W następnych dniach aresztowano kolejnych członków organizacji: Krzysztofa Orła, Antoniego Ziernickiego i Aleksandra Mykickiego. W wyniku likwidacji OZMP organa bezpieczeństwa aresztowały 13 członków i 9 współpracowników organizacji oraz skonfiskowały maszynę do pisania, 6 sztuk broni i 75 sztuk amunicji. Po zatrzymaniu członków OZMP przez funkcjonariuszy Wydziału III WUBP w Krakowie sprawę przejął Wydział Śledczy Urzędu, a wobec zatrzymanych prokurator WPR zastosował areszt tymczasowy⁹⁸.

W tym czasie funkcjonariusze WUBP w Kielcach, Jerzy Niziołek, Władysław Łożyński, Jan Margaś i N. Sieradziński rozpoczęli likwidację radomskiej komórki OZMP. W ramach działań operacyjnych mieli ustalić, czy w Gołębiewie przebywał lub ewentualnie u kogo ukrywa się R. Garbacz, a w przypadku ustalenia miejsca jego pobytu w tej miejscowości mieli oni aresztować zarówno Garbacza, jak i właściciela gospodarstwa, w którym miał on się znajdować. W ramach zadań operacyjnych planowano również ustalenie nazwiska kobiety, która przebywała w domu

⁹⁴ Informację przekazał W. Kudela.

⁹⁵ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 9–10: Raport operacyjny z 21 IX 1952 r.

⁹⁶ IPN Kr 110/4935, k. 22: Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu J. Zagoździńskiej z 27 IX 1952 r.; k. 23: Nakaz uwięzienia J. Zagoździńskiej z 27 IX 1952 r.

⁹⁷ IPN Kr 110/4935, k. 7–41: Protokoły przesłuchań z 20 IX–3 XII 1952 r.

⁹⁸ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 9–10: Raport operacyjny z 21 IX 1952 r.; IPN Kr 3323, t. 1, k. 125–126: Notatka służbowa z 30 IX 1952 r.

J. Zagoździńskiej w dniu 22 września 1952 r. Termin wykonania tych zadań wyznaczono najpóźniej do 8 października 1952 r., a podczas realizacji tych zadań wykorzystano zwerbowanego do współpracy 23 września Kazimierza Zagoździńskiego, który działał pod ps. „Stal”. Po podpisaniu zobowiązania został zwolniony z PUBP w Radomiu⁹⁹. W dniach 20–21 września K. Zagoździński przebywał we Włochach pod Warszawą u siostry, gdzie zastał H. Banaczkowskiego z narzeczoną Krystyną Baryłkiewicz. Jego informacje na temat miejsca pobytu Banaczkowskiego przekazano do Departamentu III MBP, który wydał polecenie zatrzymania poszukiwanego i dostarczenia do PUBP w Radomiu.

W dniu 24 września WUBP w Kielcach, przy pomocy oddziału KBW aresztował Romana Garbacza i Henryka Banaczkowskiego¹⁰⁰. Po ich aresztowaniu i półtoramiesięcznym śledztwie, 11 listopada 1952 r. akta sprawy zostały przekazane z Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Katowicach do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Kielcach. Tego samego dnia WPG w Katowicach przekazała sprawę A. Góreckiego do WPR w Krakowie, motywując to miejscem jego ujęcia¹⁰¹. Pierwsze przesłuchanie H. Banaczkowskiego odbyło się w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie przewieziono go z Kielc. Prowadził je oficer śledczy MBP. Zgodnie z poleceniem MBP wszystkich przewieziono do Radomia i osadzono w tamtejszym areszcie śledczym PUBP. Henryka Banaczkowskiego przesłuchiwał znany z sadystrycznych metod śledczy oficer WUBP w Kielcach, Józef Baraniak. Jego pytania koncentrowały się na działalności OZMP, dezercji z wojska i miejscu ukrywania się po ucieczce¹⁰². Po wydaniu sankcji prokuratorskich wszyscy zostali tymczasowo aresztowani. Na podstawie wniosku Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie Henryka Banaczkowskiego wraz z aktami sprawy przekazano do jej dyspozycji. 2 grudnia rozpoczęły się przesłuchania prowadzone przez chor. Bolesława Przybyłowicza. Podobnie jak w PUBP w Radomiu śledczy pytał o działalność niepodległościową po 1945 r., zwłaszcza w OZMP, o sprawę broni, dezercji, nieszczęśliwego zabójstwa K. Draba w Porębie Wielkiej i miejsca ukrywania się po opuszczeniu jednostki¹⁰³.

Dnia 8 października 1952 r. aresztowano Romana Garbacza. W czasie rewizji znaleziono u niego broń – pistolet systemu FN. W tym dniu oficer śledczy PUBP w Radomiu, Józef Bułak zaczął przesłuchania Garbacza. Po półtoramiesięcznym

⁹⁹ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 145–146: Raport o likwidacji doraźnej p.o. szefa Wydziału III WUBP Kielce, ppor. W. Łożyńskiego do MBP z 20 IX 1952 r.

¹⁰⁰ IPN Kr 07/3323, t. 1: Raporty operacyjne z 21 26 IX 1952 r.

¹⁰¹ IPN Kr 87/32, k. 41: Postanowienie o przekazaniu sprawy wg właściwości z 11 XI 1952 r.; k. 63: Postanowienie o częściowym wyłączeniu i przekazaniu sprawy wg właściwości z 11 XI 1952 r.

¹⁰² IPN Kr 87/32, k. 66–68: Protokół przesłuchania podejrzanego H. Banaczkowskiego w MBP z 24 IX 1952 r.; k. 69–74: Protokoły przesłuchań podejrzanego H. Banaczkowskiego w PUBP w Radomiu z 26 IX 1952 r.; k. 79–80: Protokół przesłuchania podejrzanego H. Banaczkowskiego z 1 X 1952 r.

¹⁰³ IPN Kr 87/32, k. 82–94: Protokoły przesłuchań H. Banaczkowskiego z 2 XII 1952 r. i 12 II 1953 r.

śledztwie sprawę przekazano do WPR w Krakowie¹⁰⁴. Po przewiezieniu go do Krakowa został osadzony w więzieniu Montelupich, gdzie rozpoczęto „intensywne” śledztwo. Przesłuchania prowadził oficer śledczy WUBP chor. Bolesław Przybyłowicz¹⁰⁵. Od chwili zatrzymania 20 września na Montelupich przebywał też trzeci z uciekinierów wojskowych, Adam Górecki, którego między 20 września 1952 r. a 12 czerwca 1953 r. przesłuchiwali oficerowie śledczy WUBP w Krakowie: ppor. Edmund Sztafel, chor. Bolesław Przybyłowicz i ppor. Tadeusz Majewski. Zarówno Garbacz, jak i Góreckiego śledczy pytali o działalność antykomunistyczną w OZMP, o sprawę dezercji z wojska oraz miejsca zamelinowania broni i miejscowości, w których ukrywali się sami uciekinierzy. Zdekonspirowani członkowie OZMP potwierdzili swoją działalność podczas przesłuchań, jednak tylko te fakty, których nie można było ukryć. W zeznaniach nie obciążono np. żony jednego z członków organizacji, Zbigniewa Hołubowskiego, która zawiozła Banackowskiego, Garbacz i Góreckiego do Przemyśla. W zeznaniach nie ma wzmianki o tym fakcie, nie potwierdzili tego także zeznający w sprawie ich ucieczki i ukrywania się świadkowie. Zbigniew Hołubowski, który znał prawdę o „wątku przemyskim” stwierdził w relacji:

W czasie śledztwa na UB w Krakowie nikt nie pytał się mnie dlaczego naraziłem żonę, która ukrywała trzech osobników kilka dni w Przemyśle, ani nikt w tej sprawie nie został aresztowany, choć za jedną noc Jakub Hankus, kaleka bez nogi dostał 1,5 roku więzienia i odsiedział 9 miesięcy. Miałem jechać z żoną na urlop do Przemyśla, ale w ostatniej [chwili – G.B.] żona odmówiła wyjazdu ze mną, tłumacząc mgliście, że dojedzie w późniejszym okresie. Po przyjeździe do Przemyśla, na drugi dzień zostałem aresztowany przez funkcjonariuszy UB z Krakowa [...] i przewieziony do Krakowa na Plac Inwalidów. Jawi się w tej sprawie wiele znaków zapytania i wiele niejasności¹⁰⁶.

Po zakończeniu śledztwa, 20 czerwca 1953 r. oficer śledczy WUBP, ppor. Tadeusz Majewski sporządził akt oskarżenia przeciwko H. Banackowskiemu, R. Garbaczowi i A. Góreckiemu. Główne zarzuty postawione wszystkim podejrzanym dotyczyły: przynależności do organizacji o charakterze „antypaństwowym”, nielegalnego posiadania broni, samowolnego opuszczenia jednostki wojskowej na podstawie skradzionych dokumentów, które uprawniały do tego i udziału w „gwałtownym zamachu” na funkcjonariusza MO w Porębie Wielkiej. H. Banackowskiemu postawiono też zarzut nielegalnego posługiwania się dowodem tożsamości swojego kuzyna, Zenona Marchockiego. R. Garbaczowi zarzucono zabójstwo

¹⁰⁴ IPN Kr 87/32, k. 100: Protokół rewizji z 8 X 1952 r.; k. 101–104: Protokół przesłuchania podejrzanego R. Garbacza z 8 X 1952 r.; k. 109–110: Protokół przesłuchania podejrzanego R. Garbacza z 14 X 1952 r.; k. 111–112: Postanowienie o przekazaniu sprawy według właściwości z 13 XI 1952 r.

¹⁰⁵ *Biogram R. Garbacza*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce...*, s. 9; J. Żelazko, op. cit., s. 58; IPN Kr 87/32, k. 84: Wniosek WPR w Krakowie do WPR w Kielcach z 28 XI 1952 r.

¹⁰⁶ IPN Kr 87/32, k. 66–207: Protokoły przesłuchań podejrzanych i świadków z okresu od 24 IX 1952 r. do 12 VI 1953 r.; Relacja pisemna Z. Hołubowskiego (w posiadaniu autora). Niejasne okoliczności dotyczące aresztowania Z. Hołubowskiego w Przemyśle potwierdził także Roman Garbacz w rozmowie telefonicznej przeprowadzonej z W. Kudelą.

z premedytacją, chociaż z obdukcji zwłok wynikało, że funkcjonariusz został postrzelony przypadkowo; w raporcie ujawniono fakt osmolenia ciała prochem, które występuje przy strzale z bliskiej odległości. Nie wpłynęło to jednak na wymiar kary i było jawnym naruszeniem prawa przez stalinowski sąd. Drugi zarzut odnoszący się do jego osoby dotyczył legitymowania się fałszywymi dokumentami wobec sołtysa, funkcjonariusza milicji i leśniczego w Porębie Wielkiej. Z kolei A. Góreckiego oskarżono o używanie fałszywych dokumentów w Porębie Wielkiej i udział w zabójstwie „z premedytacją” funkcjonariusza milicji w tej miejscowości. Mimo jawnego naruszenia prawa, prokurator, po zapoznaniu się z dokumentem nie wniósł żadnych zastrzeżeń i dokonał jego zatwierdzenia¹⁰⁷. Zgodnie z kompetencjami i ustrojem sądów wojskowych, 28 lipca 1953 r. WSR przekazał akta sprawy do Wojskowego Sądu Okręgowego nr V w Krakowie¹⁰⁸.

Proces tej grupy odbył się w dniach 24, 29 i 31 sierpnia 1953 r. przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Krakowie. Na czele składu sądzącego stał por. Antoni Bohdanowicz, natomiast oskarżał podprokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej nr V w Krakowie, por. Eugeniusz Kościński. Obrońcami oskarżonych byli: A. Góreckiego – adwokat Władysław Kunarzewski, H. Banaczkowskiego – Maksymilian Przybylski, natomiast R. Garbacza – Mieczysław Zawadzki. Po trzeciej rozprawie 31 sierpnia sąd skazał R. Garbacza na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze, H. Banaczkowskiego na dożywotnie więzienie, zaś A. Góreckiego na 15 lat więzienia. Najwyższy Sąd Wojskowy podtrzymał orzeczony wyrok. Po orzeczeniu kary i uprawomocnieniu się wyroku, Banaczkowski odbywał karę w więzieniu Montelupich w Krakowie. Jednak podczas pobytu w więzieniu zachorował on na gruźlicę płuc i większość czasu przebywał w Okręgowym Szpitalu Więziennym. Wskutek wielu próśb, zgłaszanych przez matkę, siostrę mieszkającą w Szwecji, Janinę Grämsträm i adwokata, Jana Hryckowiana, 4 września 1954 r. został skierowany na badania lekarskie, które wykazały zaawansowaną gruźlicę płuc. Początkowo Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego nie zgodził się na udzielenie przerwy w odbyciu kary, motywując to brakiem zagrożenia życia. Dopiero w 1955 r. sąd WOW udzielił Banaczkowskiemu przerwy w odbywaniu kary. Podczas badań przeprowadzonych 21 kwietnia 1956 r. komisja lekarska stwierdziła pogorszenie stanu zdrowia i nakazała rozpoczęcie leczenia sanatoryjnego. Dwadzieścia dni potem sąd WOW przedłużył mu roczną przerwę na leczenie. Jednocześnie podjął on starania o warunkowe zwolnienie. Na podstawie amnestii kwietniowej, 4 maja 1956 r. sąd zmniejszył mu wyrok do 12 lat więzienia. Przerwę na leczenie przedłużano przez ponad 10 lat. W dniu 26 listopada 1962 r. Rada Państwa PRL odmówiła mu spełnienia prośby o darowanie reszty kary. Dopiero 4 października 1967 r. Rada Państwa wydała postanowienie o darowaniu Henrykowi

¹⁰⁷ IPN Kr 87/32, k. 218–229: Akt oskarżenia p-ko: Banaczkowskiemu Henrykowi, Garbacz Romanowi, Góreckiemu Adamowi z 20 VI 1953 r.; k. 238–239: Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 4 VII 1953 r.; k. 241: Przesłanie aktu oskarżenia z 4 VII 1953 r.; zob.: J. Żelazko, op. cit., s. 58.

¹⁰⁸ IPN Kr 87/32, k. 245: Protokół posiedzenia niejawnego z 28 VII 1953 r.

Banackowskiemu reszty kary¹⁰⁹. Również podjęto starania o zwolnienie z więzienia A. Góreckiego. Na podstawie ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r., w 1955 r. zmniejszono mu karę o 1/3: z 15 do 10 lat, zaś po amnestii z 27 kwietnia 1956 r. z 10 do 6 lat i dopiero na podstawie postanowienia Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego 24 października 1956 r. Górecki został warunkowo zwolniony¹¹⁰. W stosunku do Garbacza B. Bierut zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie. Mimo wielokrotnych próśb, dotyczących zwolnienia z więzienia, kierowanych do sądu i Rady Państwa za każdym razem mu odmawiano, traktując jak więźnia kryminalnego. Roman Garbacz został warunkowo zwolniony 15 sierpnia 1964 r. na podstawie postanowienia Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Sędziowie wyznaczyli mu roczny okres próbny poczynawszy od dnia zwolnienia¹¹¹.

Na podstawie zeznań Banackowskiego, Garbacza i Góreckiego zatrzymano: Jana Szewczyka, 25 września Krystynę Baryłkiewicz, 26 września – Janinę Cichocką, a 27 września Zenona Marchockiego¹¹². W dniu 2 października 1952 r. na polecenie Departamentu Śledczego MBP w Warszawie został aresztowany przez organa Informacji Wojskowej oficer lotnictwa, por. J. Hankus, który był członkiem OZMP. Na wniosek WUBP w Krakowie Hankus został przekazany do tamtejszej Wojskowej Prokuratury Rejonowej¹¹³. Na podstawie wstępnego dochodzenia ustalono, a następnie zatrzymano 16 członków organizacji: T. Sobesto, T. Hankusa, W. Kudełę, A. Góreckiego, A. Adamiaka, A. Ziernickiego, E. Zwolenia, O. Walkiewicza, H. Banackowskiego, K. Orła, Z. Hołubowskiego, R. Garbacza, J. Zagoździńską, J. Hankusa i J. Płowca¹¹⁴. 25 września wiceprokurator WPR, mjr Stanisław Lisowski podpisał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu T. Sobesto. Przeciwno aresztowanym organa bezpieczeństwa prowadziły brutalne śledztwo. Dowódcę organizacji, T. Sobestę przesłuchiwało na zmianę kilku oficerów śledczych WUBP – chor. Jan Mierniowski, chor. Bolesław Przybyłowicz i por. Piwowar¹¹⁵. W dniu 12 grudnia 1952 r. wspomniany chor. Przybyłowicz postanowił pociągnąć Sobestę do odpowiedzialności karnej, a 20 grudnia zakończył śledztwo¹¹⁶. Pozostali aresztowani po zakończeniu śledztwa również zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej, a pisma w tej sprawie podpisywali: wiceprokurator WPR mjr Stanisław Lisowski i prokurator WPR kpt. Bogdan Górny. Decyzje obu prokuratorów dotyczyły: Adama Adamiaka, Zbigniewa Hołubowskiego, Eugeniusza Zwolenia, Witolda

¹⁰⁹ J. Żelazko, op. cit., s. 59–60.

¹¹⁰ Ibidem, s. 59.

¹¹¹ Ibidem.

¹¹² IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 135–136: Raport o likwidacji doraźnej p.o. szefa Wydziału III WUBP Kielce, ppor. W. Łożyńskiego do MBP z 20 IX 1952 r.

¹¹³ IPN Kr 07/3323, t. 1: Raport o przejęciu sprawy do prowadzenia pod kryptonimem „Odra” z 6 X 1952 r.

¹¹⁴ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 125–128.

¹¹⁵ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 38.

¹¹⁶ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. 44.

Kudeli, Janiny Zagoździńskiej, Jerzego Płowca, Henryka Banaczkowskiego, Romana Garbacza, Adama Góreckiego, Krzysztofa Orla, Antoniego Ziernickiego, Aleksandra Mykickiego, Janusza Witka, Ottona Walkiewicza, Zofii Witek, Władysława Szczurka, Ludwika Adamiaka, Edwarda Frąszczaka i Adama Gwiazdowicza. Wobec Mykickiego częściowo umorzono śledztwo, a 12 lutego 1953 r. Komisja Specjalna skazała go na roczny pobyt w Ośrodku Pracy Wychowawczej¹¹⁷. W dniu 30 stycznia 1953 r. umorzono natomiast śledztwo przeciwko podejrzanemu o wspieranie organizacji Bogumiłowi Podwice. Został on zwolniony z aresztu po podpisaniu zobowiązania do współpracy z organami bezpieczeństwa¹¹⁸. W podobny sposób postąpił Janusz Witek aresztowany 22 września, który 15 października podpisał zobowiązanie do współpracy z WUBP jako informator o pseudonimie „Gzyms”. Po jego podpisaniu został natychmiast zwolniony z aresztu, a prowadzone przeciw niemu śledztwo umorzono. W czasie przesłuchań stwierdził, że nie udzielał pomocy ukrywającemu się w magazynie „Cepelii” A. Góreckiemu¹¹⁹. Z kolei ze względu na stan zdrowia Zofii Witek 15 listopada 1952 r. sprawę przekazano do rozpatrzenia przez Prokuraturę Wojewódzką w Krakowie, która dnia 21 listopada wystosowała pismo jej dotyczące do Komisji Specjalnej¹²⁰.

W dniu 28 września 1952 r. został zatrzymany kolejny członek OZMP, Marek Wełnicki, u którego w czasie rewizji znaleziono pistolet typu „Nagan” z amunicją. Na tej podstawie został aresztowany. Broń i amunicję przesłano do ekspertyzy w CLE MBP w Warszawie, gdzie stwierdzono, że mimo nie znalezienia łusek wskazujących na ostrzał nie wykluczano wcześniejszego jej użycia¹²¹. Wełnicki podczas przesłuchań wyjaśnił sprawę przechowywania broni należącej do OZMP, a jego zeznania stały się podstawą sformułowania zarzutów. W dniu 7 października 1952 r. oficer śledczy WUBP, chor. Bolesław Przybyłowicz postawił Wełnickiemu zarzuty dotyczące przechowywania dwóch rewolwerów typu „Nagan”, jednak prokurator nie zatwierdził go ze względu na brak postawienia zarzutu dotyczącego nie poinformowania bezpieki o posiadaniu broni przez Antoniego Ziernickiego. W związku z tym nakazał sporządzenie nowego aktu oskarżenia. Po jego sporządzeniu prokurator zatwierdził go i przesłał do sądu¹²². W dniach 30–31 stycznia 1953 r. przed WSR odbyła się rozprawa przeciw M. Wełnickiemu. Na czele sądu stał por. Stanisław

¹¹⁷ IPN Kr 07/3323, t. 1, k. Informacja z 9 X 1956 r. o skazaniu przez Komisję Specjalną A. Mykickiego na rok pracy w OPW.

¹¹⁸ IPN Kr 07/3323, t. 2, k. 307.

¹¹⁹ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 4: Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu J. Witka z 22 IX 1952 r.; k. 11–12: Postanowienie o zwolnieniu J. Witka i umorzeniu śledztwa z 15 X 1952 r.

¹²⁰ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 62–64.

¹²¹ IPN Kr 110/4937, k. 4: Protokół rewizji u M. Wełnickiego z 22 IX 1952 r.; k. 5: Protokół oględzin broni z 25 IX 1952 r.; k. 16: Orzeczenie CLE z 13 X 1952 r.

¹²² IPN Kr 110/4937, k. 30–32: Akt oskarżenia p-ko: Wełnickiemu Markowi z 7 X 1952 r.; k. 33: Postanowienie o unieważnieniu aktu oskarżenia z 10 I 1953 r.; k. 35–37: Akt oskarżenia p-ko: Wełnickiemu Markowi z 16 I 1953 r.; k. 38: Przesłanie aktu oskarżenia z 16 I 1953 r.

Kowalewski, oskarżał podprokurator WPR kpt. Władysław Huk, a jego obrońcą był adwokat z wyboru Norbert Garwicz. Mimo próby udowodnienia rzekomej choroby psychicznej na wniosek oskarżonego, sąd nie wziął tego pod uwagę i skazał go na karę 8 lat więzienia, którą to karę złagodzono na podstawie amnestii o 1/3 – do 5,4 lat. Mimo złożenia przez obrońcę rewizji od wyroku do NSW, 25 lutego sędziowie postanowili pozostawić go bez zmian i stał się ostateczny¹²³. Wówczas Wełnicki napisał do przewodniczącego Rady Państwa PRL prośbę o ulaskawienie, której jednak nie uwzględniono¹²⁴. Na początku 1955 r. prezes NSW, płk Jan Mitek skierował wniosek do Zgromadzenia Sędziów NSW w sprawie zmiany postanowienia NSW z 25 lutego 1953 r. Dnia 25 maja sędziowie złagodzili wyrok 5,4 lat o połowę, a pozostałe ponad 2 lata darowali na mocy amnestii z 1952 r. i M. Wełnicki został zwolniony z więzienia, które opuścił 1 czerwca 1955 r.¹²⁵

Dnia 20 września 1952 r. został aresztowany Krzysztof Orzeł, przeciwko któremu śledztwo prowadzono od momentu aresztowania do 5 listopada 1952 r. Podczas przesłuchań był bity i poniżany psychicznie przez oficerów śledczych i potwierdził swoje członkostwo w organizacji i zadania, które realizował – zgodnie z oczekiwaniami funkcjonariuszy¹²⁶. Na przełomie 1952 i 1953 r. zakończono śledztwo wydaniem aktów oskarżenia podpisanymi przez oficerów śledczych WUBP w Krakowie, a następnie rozprawami sądowymi i wyrokami wydanymi przez sędziów krakowskiego WSR. W dniu 6 listopada 1952 r. oficer śledczy WUBP w Krakowie chor. Bolesław Przybyłowicz sporządził akt oskarżenia przeciwko K. Orłowi, w którym zarzucił mu przynależność do OZMP. Po jego zatwierdzeniu, prokurator przesłał dokument do sądu, gdzie rozpoczęto przygotowania do procesu¹²⁷. W dniach 18 i 20 grudnia 1952 r. przed WSR w Krakowie odbył się proces K. Orła. Sąd obradował pod przewodnictwem mjr. Mikołaja Tołkana, oskarżał kpt. Władysław Huk, a obrońcą oskarżonego był adwokat Kazimierz Ostrowski. Sędziowie po zakończeniu przewodu skazali go na karę 8 lat więzienia, 3 lata utraty praw publicznych i przepadku mienia na rzecz Skarbu Państwa. Pomimo odwołania obrońcy do Najwyższego Sądu Wojskowego, 19 stycznia 1953 r. pozostawił on w mocy wyrok, który stał się ostateczny. Po postanowieniu NSW, 3 marca prokurator nakazał wykonanie kary

¹²³ IPN Kr 110/4937, k. 45–49: Protokół rozprawy głównej z 30 I 1953 r.; k. 50: Wniosek dowodowy; k. 51–53: Wyrok WSR z 31 I 1953 r.; k. 56–57: Rewizja od wyroku z 7 II 1953 r.; k. 59–60: Postanowienie NSW z 25 II 1953 r.

¹²⁴ IPN Kr 110/4937, k. 69–70: Prośba M. Wełnickiego o ulaskawienie z 8 VIII 1953 r.; k. 72: Zawiadomie więźnia z 23 X 1953 r.

¹²⁵ IPN Kr 110/4937, k. 82: Wniosek rewizyjny prezesa NSW na korzyść M. Wełnickiego z 10 V 1955 r.; k. 84–85: Postanowienie Zgromadzenia Sędziów NSW z 25 V 1955 r.; k. 86: Nakaz zwolnienia z 1 VI 1955 r.

¹²⁶ IPN Kr 110/4894, k. 4–30: Protokoły przesłuchań podejrzanego K. Orła i świadków z okresu: 20 IX–5 XI 1952 r.

¹²⁷ IPN Kr 110/4894, k. 37–40: Akt oskarżenia p-ko: Orzeł Krzysztofowi z 6 XI 1952 r.; k. 41: Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 3 XII 1952 r.; k. 42: Przesłanie aktu oskarżenia z 3 XII 1952 r.

w stosunku do K. Orła¹²⁸. Ze względu na obowiązującą ustawę o amnestii, prokurator skierował do sądu wnioski o objęcie nią tego więźnia. Dnia 31 lipca 1953 r. odbyło się posiedzenie niejawnie WSR pod przewodnictwem mjr. Mikołaja Tołkana, z udziałem prokuratora wojskowego kpt. Jana Grabowskiego w powyższej sprawie. Sędziowie złagodźli karę 8 lat więzienia o 1/3 – do 5,4 lat więzienia¹²⁹.

W 1955 r. rozpoczęto procedurę zwolnienia K. Orła z więzienia. W przesłanej do WSR opinii naczelnik Więzienia Progresywnego w Jaworznie stwierdził, że K. Orzeł był więźniem zdyscyplinowanym, pracował w warsztatach szkolnych, pracę wykonywał dobrze, wypracowywał swoją normę i systematycznie podpisywał kolejne akty zaliczeniowe. Brał też udział w pracach społecznych i był nagradzany premią pieniężną¹³⁰. W tym czasie, na podstawie ustawy Sejmu PRL z 5 maja 1955 r. zostały rozformowane Wojskowe Sądy Rejonowe i Prokuratury i akta sprawy K. Orła przekazano do Wydziału IV Karnego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. 16 maja K. Orzeł skierował pismo w sprawie przedterminowego zwolnienia warunkowego z więzienia¹³¹. Dnia 8 lipca odbyło się posiedzenie sądu w sprawie warunkowego zwolnienia K. Orła z więzienia. Sędziowie, pod przewodnictwem Mikołaja Tołkana zwolnił go z więzienia i ustalił mu okres próbny do 20 stycznia 1958 r. Po wydaniu 13 lipca nakazu zwolnienia, trzy dni później K. Orzeł opuścił Jaworzno¹³². Pomimo opuszczenia więzienia przez wiele lat był prześladowany, a przez pierwsze sześć miesięcy nie mógł znaleźć pracy. Miał też poważne problemy ze zdrowiem po uderzeniu wózką węglową w kopalni, w której pracował w ostatnim okresie pobytu w Jaworznie¹³³. Po odzyskaniu suwerenności przez Polskę K. Orzeł, jak wielu innych b. więźniów stalinowskich zwrócił się do Wydziału III Karnego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z prośbą o unieważnienie wyroku, a po jego uzyskaniu o wypłacenie odszkodowania za lata represji i poniżenia. W dniach 26 stycznia 1993 i 13 kwietnia 1994 r. sąd podjął rozpatrzyć obie prośby unieważniając wyrok WSR i nakazując wypłatę odszkodowania¹³⁴.

Dnia 27 września 1952 r. PUBP w Radomiu aresztował Jerzego Płowca, przeciwko któremu wszczęto śledztwo. W tym samym dniu został on przewieziony do WUBP w Kielcach, gdzie rozpoczęły się jego przesłuchania. Prowadził je oficer

¹²⁸ IPN Kr 110/4894, k. 46–49: Protokół rozprawy głównej z 18 XII 1952 r.; k. 50–51: Wyrok WSR z 20 XII 1952 r.; k. 57–59: Skarga rewizyjna obrońcy K. Orła, Kazimierza Ostrowskiego do Najwyższego Sądu Wojskowego z 27 XII 1952 r.; k. 61–62: Postanowienie NSW z 19 I 1953 r.; k. 68: Nakaz wykonania kary z 3 III 1953 r.

¹²⁹ IPN Kr 110/4894, k. 69: Wniosek o zastosowanie amnestii; k. 70: Postanowienie WSR o zastosowaniu amnestii z 31 VII 1953 r.

¹³⁰ IPN Kr 111/3498, k. 19: Opinia więźnia, K. Orła z 25 V 1955 r.

¹³¹ IPN Kr 110/4894, k. 78: Pismo K. Orła do WSR z 16 V 1955 r.

¹³² IPN Kr 110/4894, k. 79: Postanowienie SW o warunkowym, przedterminowym zwolnieniu K. Orła z 8 VII 1955 r.; IPN Kr 111/3498, k. 24: Nakaz zwolnienia K. Orła z 13 VII 1955 r.; k. 25: Zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego z 16 VII 1955 r.

¹³³ IPN Kr 110/4894 [b.p.]: Postanowienie SW w Krakowie z 13 IV 1994 r.

¹³⁴ IPN Kr 110/4894 [b.p.]: Postanowienia SW w Krakowie z 26 I 1993 r. i 13 IV 1994 r.

śledczy tego Urzędu Józef Baraniak. Po przesłuchaniu wstępnym Płowca przekazano do WUBP w Krakowie, gdzie kontynuowano śledztwo. Zarówno J. Płowca, jak i świadków przesłuchiwał oficer śledczy WUBP chor. Bolesław Przybyłowicz. W trakcie śledztwa pytano go o działalność w OZMP, kto i w jaki sposób go zwerbował do organizacji i o kontakty z Henrykiem Banackowskim. W sprawie działalności Płowca w OZMP przesłuchano też w charakterze świadków aresztowanych członków organizacji: H. Banackowskiego i A. Adamiaka, którzy potwierdzili znajomość i kontakty organizacyjne z J. Płowcem¹³⁵. 1 grudnia 1952 r. oficer śledczy chor. B. Przybyłowicz sporządził akt oskarżenia przeciwko J. Płowcowi, w którym zarzucił mu udzielanie pomocy członkowi OZMP H. Banackowskiemu i przynależność do niej w celu „obalenia przemocą ustroju Państwa”. Po zapoznaniu się z dokumentem prokurator wniósł zastrzeżenia i nakazał uzupełnienie śledztwa. W związku z tym ponownie przesłuchano Płowca i Adamiaka oraz Krzysztofa Orła, zeznającego w charakterze świadka. Potwierdził on fakt odbierania jego przysięgi przez Adamiaka i poznanie J. Płowca podczas pobytu w Radomiu. Po zakończeniu przesłuchań prokurator wprowadził zmiany w akcie oskarżenia i zarzucił J. Płowcowi nawiązanie kontaktów z członkami „kontrewolucyjnej organizacji, mającej na celu przemocą zmienić ustrój Państwa Polskiego” H. Banackowskim, A. Adamiakiem i K. Orłem w Radomiu i Krakowie. Po zmianie konkluzji prokurator ostatecznie zatwierdził akt oskarżenia i przesłał go do sądu¹³⁶.

Dnia 16 lutego 1953 r. rozpoczął się proces J. Płowca. Na czele sądu stał por. Stanisław Kowalewski, oskarżał podprokurator WPR kpt. Władysław Huk, obrońcą zaś był Marian Burda. Dzień później, 17 lutego sąd skazał Płowca na karę 5 lat więzienia, 2 lat utraty praw publicznych i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa¹³⁷. Po wyroku obrońca złożył skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego, który w postanowieniu z 13 marca 1953 r. uchylił wyrok z 17 lutego nakazując odbycie ponownego procesu z innym składem sędziącym¹³⁸. W dniu 8 lipca oficer śledczy WUBP chor. Władysław Łacina sporządził nowy akt oskarżenia, w którym postawił Płowcowi zarzut dotyczący udzielania pomocy ukrywającemu się członkowi OZMP H. Banackowskiemu i pośrednictwa w przekazywaniu informacji organizacyjnych dla A. Adamiaka i K. Orła. W tej wersji dokument zatwierdził

¹³⁵ IPN Kr 110/5092, k. 3–18: Protokoły przesłuchań J. Płowca, H. Banackowskiego i A. Adamiaka z okresu: 27 IX–28 XI 1952 r.

¹³⁶ IPN Kr 110/5092, k. 24–27: Akt oskarżenia p-ko: Płowiec Jerzemu z 1 XII 1952 r.; k. 28–31: Protokoły przesłuchań A. Adamiaka i J. Płowca z 7 I 1953 r. i K. Orła z 3 II 1953 r.; k. 34: Postanowienie o częściowej zmianie i zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 31 I 1953 r.; k. 35: Przesłanie aktu oskarżenia z 31 I 1953 r.; IPN Kr 07/3323, k. 72–76: Akt oskarżenia p-ko: Płowiec Jerzemu z 8 VII 1953 r.

¹³⁷ IPN Kr 110/5092, k. 40–45: Protokół rozprawy głównej z 16 II 1953 r.; k. 48–49b: Wyrok WSR z 17 II 1953 r.

¹³⁸ IPN Kr 110/5092, k. 52–53: Skarga rewizyjna obrońcy z 24 II 1953 r.; k. 57–58: Postanowienie NSW z 13 III 1953 r.

prokurator i przesłał do sądu na rozprawę¹³⁹. W dniach 28–29 lipca 1953 r. odbył się drugi proces Jerzego Płowca. Na czele sądu stał por. Antoni Korzyniewski, zaś obrońcą był adwokat z wyboru, Marian Burda; w procesie nie brał udziału oskarżyciel. Po zakończeniu przewodu sędziowie skazali go na 5 lat więzienia, 2 lata pozbawienia praw publicznych i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. karę zmniejszono o 1/3 – do 3,4 lat więzienia z pozostawieniem bez zmian kar dodatkowych¹⁴⁰. W grudniu 1953 r. rodzice J. Płowca – Waław i Natalia napisali do premiera Bolesława Bieruta prośbę o jego zwolnienie z więzienia, jednak nie została ona spełniona¹⁴¹. Pół roku później prokurator wystąpił do WSR z wnioskiem o warunkowe zwolnienie Płowca z więzienia. Podstawą złożenia wniosku była pozytywna opinia otrzymana z OPW w Jaworznie, w której stwierdzono pozytywne zachowanie się J. Płowca w więzieniu, aktywny udział w pracach i wykonywanie tzw. norm, brak kar dyscyplinarnych i „wrogich wypowiedzi”. W dniu 19 lipca 1954 r. odbyło się posiedzenie niejawne WSR w sprawie zwolnienia warunkowego Płowca. Na czele składu stał mjr Mikołaj Tołkan, zaś WPR reprezentował por. Marian Osiecki. Po zapoznaniu się z wnioskiem prokuratora sędziowie zwolnili go warunkowo i wyznaczyli mu okres próbnny do 27 stycznia 1956 r. W tym samym dniu J. Płowca zwolniono z więzienia¹⁴². Po odzyskaniu niepodległości Sąd Wojewódzki w Krakowie 8 marca 1996 r. unieważnił wyrok WSR orzeczony w stosunku do J. Płowca, a 3 grudnia tr. przyznał mu odszkodowanie za represje i uwięzienie¹⁴³.

W dniu 7 listopada 1952 r. oficer śledczy WUBP chor. B. Przybyłowicz sporządził akt oskarżenia przeciwko Adamowi Gwiazdowiczowi zarzucając mu przynależność do OZMP i przechowywanie broni¹⁴⁴. Dzień później, 8 listopada o przynależność do OZMP oskarżono por. Juliana Hankusa, który nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Ze względu na okoliczności i wejście w życie ustawy o amnestii został on zwolniony bez procesu¹⁴⁵. W dniu 13 listopada o przynależność do organizacji oskarżono również O. Walkiewicza i A. Ziernickiego. Ostatniemu zarzucono ponadto nielegalne posiadanie pistoletu „Nagan” w latach 1948–1951. W rozszerzonym

¹³⁹ IPN Kr 110/5092, k. 65–69: Akt oskarżenia J. Płowca z 8 VII 1953 r.; k. 70: Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z lipca 1953 r. [b. daty dziennej]; k. 72: Przesłanie aktu oskarżenia z lipca 1953 r. [b. daty dziennej].

¹⁴⁰ IPN Kr 110/5092, k. 78–82: Protokół rozprawy głównej z 28 VII 1953 r.; k. 83–85: Wyrok WSR z 29 VII 1953 r.

¹⁴¹ IPN Kr 110/5092, k. 100: Prośba W. N. Płowców do premiera B. Bieruta z 28 XII 1953 r.

¹⁴² IPN Kr 110/5092, k. 100a: Wniosek o warunkowe zwolnienie J. Płowca z 9 VII 1954 r.; k. 101: Opinia więźnia z 3 VII 1954 r.; k. 102: Protokół posiedzenia niejawnego WSR z 19 VII 1954 r.; k. 103: Nakaz zwolnienia z 19 VII 1954 r.

¹⁴³ IPN Kr 110/5092 [b.p.]: Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 8 III 1996 r.; Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 3 XII 1996 r.

¹⁴⁴ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 215–217: Akt oskarżenia p-ko: Gwiazdowicz Adamowi z 7 XI 1952 r.

¹⁴⁵ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 81–84: Akt oskarżenia p-ko: Hankus Julianowi z 13 XI 1952 r.; Informację dotyczącą Juliana Hankusa przekazał jego brat, Tadeusz.

akcie oskarżenia z 18 grudnia tr. zarzucono ponadto Ziernickiemu posiadanie drugiego pistoletu „Nagan”¹⁴⁶. Takie same zarzuty postawiono 22 listopada W. Szczurkowi, a 28 listopada – Z. Mazikowi¹⁴⁷. W dniu 15 października 1952 r. umorzono śledztwo przeciwko J. Witkowi, który w zamian za zwolnienie zobowiązał się do współpracy z bezpieczeństwem¹⁴⁸. Ze względu na nieprzyznanie się E. Frąszczaka do członkostwa w OZMP w dniu 15 października 1952 r. „z braku dowodów winy” został on zwolniony, zaś na mocy postanowienia WSR z 22 grudnia formalnie umorzono śledztwo powołując się na ustawę o amnestii z 22 listopada 1952 r.¹⁴⁹ Wobec siedmiu aresztowanych osób umorzono prowadzone śledztwo: Władysława Szczurka i Jerzego Kani – 20 grudnia 1952 r., Ottona Walkiewicza – 23 grudnia 1952 r., Aleksandra Mykickiego, Edwarda Mykickiego, Zdzisława Mazika i Barbary Fryckiej – 23 lutego 1953 r. Wszyscy zostali zwolnieni z aresztu śledczego¹⁵⁰. W czasie likwidacji OZMP aresztowania szczęśliwie uniknął Zdzisław Rychlicki¹⁵¹.

Dnia 8 grudnia 1952 r. oficer śledczy WUBP w Krakowie wydał akt oskarżenia przeciwko Janinie Zagoździńskiej, którą oskarżył o przynależność do OZMP, nielegalne posiadanie broni i dostarczenie jej Romanowi Garbaczowi w marcu 1952 r. Po zatwierdzeniu dokumentu 11 stycznia 1953 r. prokurator przesłał go do sądu¹⁵². Jej rozprawa odbyła się w dniach 23–24 stycznia 1953 r. Na czele składu sędziowskiego stał por. Józef Marszał, oskarżał podprokurator WPR kpt. Władysław Huk, zaś jej obrońcą z wyboru był adwokat Marian Burda. Sędziowie skazali ją na 8 lat więzienia, 5 lat utraty praw publicznych i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Mimo odwołania się obrońcy do Najwyższego Sądu Wojskowego, 24 lutego pozostawił on w mocy wyrok, który był ostateczny¹⁵³. Wszelkie odwołania nie dały rezultatu i dopiero po uchwaleniu amnestii kwietniowej w 1956 r. Prokuratura Wojewódzka postanowiła złagodzić jej karę o połowę, a drugą połowę darować. W rezultacie jej decyzji 19 lipca 1956 r. Zagoździńska została zwolniona z więzie-

¹⁴⁶ IPN Kr 07/3323, t. 2, k. 213–217: Akt oskarżenia p-ko: Walkiewicz Otto i Ziernickiemu Antoniemu z 13 XI 1952 r.; k. 218–220: Akt oskarżenia p-ko: Ziernickiemu Antoniemu z 18 XII 1952 r.

¹⁴⁷ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 138–140: Akt oskarżenia p-ko: Hankus Tadeuszowi z 13 XI 1952 r.; k. 97–99: Akt oskarżenia p-ko: Szczurek Władysławowi z 22 XI 1952 r.; k. 148–150: Akt oskarżenia p-ko: Mazik Zdzisławowi z 28 XI 1952 r.

¹⁴⁸ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 11–12: Postanowienie o umorzeniu śledztwa z 15 X 1952 r.; k. 15: Zobowiązanie J. Witka do współpracy z bezpieczeństwem w zamian za darowanie kary z 15 X 1952 r.

¹⁴⁹ IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 172–173: Postanowienie o umorzeniu śledztwa wobec E. Frąszczaka z 15 X 1952 r.; IPN Kr 074/52, k. 15.

¹⁵⁰ IPN Kr 074/52, k. 29, 30, 35, 36, 37, 38, 39; IPN Kr 07/3323, t. 3, k. 200: Nakaz zwolnienia J. Kani z 20 XII 1952 r.

¹⁵¹ „Działalność...”, s. 4.

¹⁵² IPN Kr 110/4935, k. 49–52: Akt oskarżenia J. Zagoździńskiej z 8 XII 1952 r.; k. 53: Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 11 I 1953 r.; k. 55: Przesłanie aktu oskarżenia z 11 I 1953 r.

¹⁵³ IPN Kr 110/4935, k. 60–68: Protokół rozprawy głównej z 23 I 1953 r.; k. 69–71: Wyrok WSR z 24 I 1953 r.; k. 75–76: Skarga rewizyjna obrońcy do NSW z 2 II 1953 r.; k. 78–79: Postanowienie NSW z 24 II 1953 r.

nia w Fordonie – było to tym łatwiejsze, że od 17 kwietnia miała ona przerwę w odbywaniu kary ze względów zdrowotnych¹⁵⁴. W latach dziewięćdziesiątych podjęła ona starania o rehabilitację. W dniu 26 stycznia 1993 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie unieważnił wyrok, a w maju 1994 r. zasądził odszkodowanie za represje, a w czerwcu 1996 r. sąd uznał skazanie za niebyłe¹⁵⁵.

W dniu 17 grudnia 1952 r. oficer śledczy WUBP w Krakowie chor. B. Przybyłowicz sporządził akt oskarżenia przeciwko pięciu członkom dowództwa OZMP: T. Sobesto, E. Zwoleniowi, A. Adamiakowi, Z. Hołubowskiemu i W. Kudeli. Dowódcę organizacji, T. Sobestę oskarżono o zorganizowanie i dowodzenie organizacją w latach 1947–1952 i nielegalne posiadanie broni. Pozostałym, tj. Zwoleniowi, Adamiakowi, Hołubowskiemu i Kudeli zarzucono przynależność do nielegalnej organizacji i posiadanie broni bez wiedzy i zezwolenia władz bezpieczeństwa (Z. Hołubowski posiadał: dwie sztuki pistoletu systemu „TT”, sztukę Parabellum, „FN”, rewolwer i automat „PM” oraz 67 sztuk amunicji do tej broni) i sprawowanie funkcji kierowniczych w organizacji, np. W. Kudelę oskarżono o kierowanie sekcją dywersyjną OZMP¹⁵⁶. W dniach 19–23 lutego 1953 r. odbyły się rozprawy sądowe przeciwko: Tadeuszowi Sobesto, Eugeniuszowi Zwoleniowi, Adamowi Adamiakowi, Zbigniewowi Hołubowskiemu i Witoldowi Kudeli. Na czele składu sędziowskiego stał por. Bronisław Lackowski, oskarżał podprokurator WPR kpt. Władysław Huk, a obrońcami z urzędu byli dla oskarżonych: Sobesty i Hołubowskiego – dr Karol Peczenik, Zwolenia – Kazimierz Ostrowski, Adamiaka – Stanisław Węglarz i Kudeli – adwokat Marszałek. Po odbyciu przed sądem dwóch rozpraw, 23 lutego sąd ogłosił następujące wyroki:

Sobesto Tadeusz i Adamiak Adam – 15 lat więzienia, 5 lat utraty praw publicznych i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa;

Zwoleń Eugeniusz – 14 lat więzienia, 5 lat utraty praw publicznych i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa;

Hołubowski Zbigniew i Kudela Witold – 10 lat więzienia, 3 lata utraty praw publicznych i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa¹⁵⁷.

¹⁵⁴ IPN Kr 110/4935, k. 92: Prośba matki J. Zagoździńskiej do Prokuratury Generalnej, Zofii z 18 X 1954 r.; k. 93: Zawiadomienie o pozostawieniu sprawy „bez biegu”; k. 96: Opinia więźnia z 16 IV 1955 r.; k. 103: Prośba siostry J. Zagoździńskiej, Marii Szewczyk o ułaskawienie z 1 VIII 1955 r.; IPN Kr 07/3323, t. 5, k. 44: Postanowienie Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie o udzieleniu przerwy w odbywaniu kary więzienia z 17 IV 1956 r.; k. 43: Nakaz zwolnienia z 17 IV 1956 r.; k. 45: Postanowienie Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie z 19 VII 1956 r.

¹⁵⁵ IPN Kr 110/4395 [b.p.]: Postanowienie SW w Krakowie z 26 I 1996 r.; Postanowienie SW w Krakowie z 24 V 1994 r.; Zawiadomienie o uznaniu skazania za niebyłe z 25 VI 1996 r.

¹⁵⁶ IPN Kr 110/4956, k. 191: Akt oskarżenia T. Sobesto, E. Zwoleniowi, A. Adamiakowi, Z. Hołubowskiemu i W. Kudeli z 17 XII 1952 r.

¹⁵⁷ IPN Kr 110/4956, k. 260–266: Wyrok WSR z 23 II 1953 r.

Po wydaniu wyroku adwokaci odwołali się do Najwyższego Sądu Wojskowego, który nie uwzględnił odwołania i wyrok uprawomocnił się. Po uchwaleniu przez Sejm w listopadzie 1952 r. ustawy o amnestii zaczęto łagodzić wyroki skazanym członkom organizacji. W sierpniu 1953 r. prokurator wojskowy wystosował do WSR wnioski o zastosowanie amnestii w stosunku do Adama Adamiaka i 4 września 1953 r. WSR złagodził o 1/3 wyrok z 15 do 10 lat więzienia z utrzymaniem kar dodatkowych¹⁵⁸. W opiniach władz więziennych A. Adamiak był więźniem negocjującym wyrok sądowy, ustosunkowanym obojętnie do władz więziennych. Jego osobę określono mianem „więźnia nierozpoznanego”¹⁵⁹. Kolejne złagodzenie wyroku nastąpiło po amnestii z kwietnia 1956 r. – na posiedzeniu Sądu Wojewódzkiego z 25 maja sędziowie złagodzili wyrok z 10 do 4 lat więzienia¹⁶⁰.

W Wiśniczu Nowym odsiadywał wyrok Zbigniew Hołubowski. Pierwszą próbę złagodzenia kary prokurator podjął już w 1953 r.¹⁶¹ W swojej opinii z początku 1955 r. naczelnik tego więzienia stwierdził, że Hołubowski był więźniem mało zdyscyplinowanym, a wyrok sądu uważał za niesprawiedliwy. W związku z tym nie zasługiwał na łagodniejsze traktowanie¹⁶². Zbigniewa Hołubowskiego zwolniono z więzienia po posiedzeniu niejawnym sędziów Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 28 kwietnia 1956 r. na podstawie ustawy o zwolnieniu warunkowym, natomiast ustawa amnestyjna objęła go już tylko formalnie dopiero 26 listopada 1956 r.¹⁶³ W dniu 25 maja 1956 r. sędziowie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie złagodzili na podstawie amnestii z 27 kwietnia 1956 r. wyrok w stosunku do Eugeniusza Zwolenia z 8 do 4 lat więzienia. Niecałe dwa miesiące po nim, 20 czerwca 1956 r. Zwoleń opuścił więzienie¹⁶⁴.

Dowódca OZMP, Tadeusz Sobesto odbywał swój wyrok w Rawiczu, a w opinii władz więziennych był więźniem zdyscyplinowanym, koleżeńskim; nie notowano też u niego tzw. „wrogich wypowiedzi” pod adresem władz i systemu politycznego PRL. W związku z tym zasługiwał na łagodniejsze traktowanie w więzieniu¹⁶⁵. Mimo w miarę pozytywnych opinii, 7 października Sąd Wojewódzki w Krakowie odrzucił wniosek prokuratora o zastosowanie wobec tych więźniów przepisów ustawy o amnestii z 1952 r. W tej sytuacji prokurator złożył zażalenie do Sądu

¹⁵⁸ IPN Kr 110/4956, k. 296: Wniosek o zastosowanie amnestii z 20 VIII 1953 r.; k. 297: Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 4 IX 1953 r.

¹⁵⁹ IPN Kr 110/4956, k. 397: Opinia naczelnika więzienia z 13 IX 1954 r.; k. 411: Opinia naczelnika więzienia z 15 I 1955 r.

¹⁶⁰ IPN Kr 110/4956, k. 526: Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 25 V 1956 r.; k. 548: Postanowienie SW w Krakowie o warunkowym, przedterminowym zwolnieniu z 5 VII 1956 r.

¹⁶¹ IPN Kr 110/4956, k. 421: Wniosek o zastosowanie amnestii z 1953 r.

¹⁶² IPN Kr 110/4956, k. 418: Opinia naczelnika więzienia z 15 II 1955 r.

¹⁶³ IPN Kr 110/4956, k. 517: Postanowienie SW w Krakowie o warunkowym, przedterminowym zwolnieniu z 28 IV 1956 r.; k. 555: Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 26 XI 1956 r.

¹⁶⁴ IPN Kr 110/4956, k. 528: Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 25 V 1956 r.; k. 543: Postanowienie SW w Krakowie o warunkowym, przedterminowym zwolnieniu z 20 VI 1956 r.

¹⁶⁵ IPN Kr 110/4956, k. 451: Opinia naczelnika więzienia z 7 VI 1955 r.

Najwyższego, który 5 listopada 1955 r. rozpatrzył to odwołanie. Sędziowie złagodźli czterem więźniom wyroki o 1/3: T. Sobeście z 15 do 10 lat, E. Zwoleniowi z 14 do 8 lat, Z. Hołubowskiemu z 10 do 6 lat, a W. Kudeli – do 6,8 lat¹⁶⁶. Po uchwaleniu w kwietniu 1956 r. kolejnej amnestii, 25 maja Sąd Wojewódzki złagodził wobec Tadeusza Sobesty wyrok z 10 do 5 lat więzienia, a 6 lipca został on warunkowo zwolniony z więzienia¹⁶⁷. Po opuszczeniu więzienia Tadeusz Sobesto starał się o zatarcie kary i uzyskał je w listopadzie 1970 r.¹⁶⁸

W więzieniu w Raciborzu siedział Witold Kudela, który w opinii naczelnika więzienia zachowywał się poprawnie i wykonywał polecenia przełożonych. Naczelnik podkreślał to tym bardziej, że w poprzednich więzieniach, w których przebywał Kudela – jego zachowanie budziło wiele zastrzeżeń¹⁶⁹. Jeszcze na początku 1956 r. wobec Kudeli i Sobesty sędziowie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie nie wyrazili zgody na ich zwolnienie z więzienia w drodze skorzystania z prawa łaski przez przewodniczącego Rady Państwa PRL i dopiero po uchwaleniu kolejnej ustawy amnestyjnej ten pierwszy został zwolniony 30 kwietnia 1956 r. na mocy postanowienia prokuratorskiego¹⁷⁰. Po odzyskaniu niepodległości, w latach 1991–1993 wobec b. członków OZMP – T. Sobesty, A. Adamiaka, W. Kudeli, Z. Hołubowskiego i E. Zwolenia Wydział III Karny Sądu Wojewódzkiego w Krakowie unieważnił wyrok WSR z 1953 r. i nakazał wypłacenie im odszkodowań za represje i pobyt w więzieniu¹⁷¹.

W czasie likwidacji OZMP, we wrześniu 1952 r. funkcjonariusze władz bezpieczeństwa aresztowali też wspierającego działalność OZMP ojca jej członka T. Hankusa – Jakuba Hankusa. Podczas trzech miesięcy przesłuchiwała go na okoliczność ukrycia w swoich zabudowaniach ukrywających się członków OZMP: Banackowskiego, Garbacza i Górskiego. Podczas przesłuchań Hankus – katowany przez ubeków – potwierdził stawiane zarzuty. Bijącym go funkcjonariuszom nie przeszkadzał fakt, że był on inwalidą wojennym o utracie zdrowia w 85 proc., z pociskami w nodze, który poruszał się o kulach¹⁷². Potwierdzone zarzuty stanowiły podstawę aktu oskarżenia, sporządzonego 14 listopada 1952 r. przez oficera śledczego WUBP chor. B. Przybyłowicza. Drugi zarzut dotyczył niepoinformowania organów bezpieczeństwa o fakcie posiadania broni przez kolegów syna, Tadeusza Hankusa. Po zapoznaniu się z dokumentem, prokurator kpt. Bogdan Górny zatwier-

¹⁶⁶ IPN Kr 110/4956, k. 245–259: Protokół rozprawy głównej z 19 II 1953 r.; k. 260–266: Wyrok WSR z 23 II 1953 r.; k. 474: Zażalenie prokuratora wojewódzkiego w Krakowie do Sądu Najwyższego w Warszawie z 19 X 1955 r.

¹⁶⁷ IPN Kr 110/4956, k. 527: Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 25 V 1956 r.; k. 546: Postanowienie o warunkowym, przedterminowym zwolnieniu z 6 VII 1956 r.

¹⁶⁸ IPN Kr 110/4956, k. 597: Postanowienie SW w Krakowie z 2 XI 1970 r.

¹⁶⁹ IPN Kr 110/4956, k. 501: Opinia naczelnika więzienia z 21 XII 1955 r.

¹⁷⁰ IPN Kr 110/4956, k. 504–505: Postanowienia SW w Krakowie z 2 II 1956 r.; k. 518: Postanowienie prokuratora z 30 IV 1956 r.

¹⁷¹ IPN Kr 110/4956, k. 613–622: Postanowienia SW w Krakowie z lat 1991–1993.

¹⁷² Informację dotyczącą Jakuba Hankusa przekazał jego syn, Tadeusz.

dził akt, jednak zmienił jego konkluzję stwierdzając, że Hankus wiedząc o posiadanej broni natychmiast nie powiadomił bezpieki o tym fakcie, a przez udzielanie pomocy ukrywającym się dezterterom: Banaczkowskiemu, Garbaczowi i Góreckiemu – utrudniał organom bezpieczeństwa ich ściganie i aresztowanie. W takiej postaci dokument został przesłany do WSR w Krakowie¹⁷³. W dniu 19 stycznia odbyła się rozprawa sądowa. Na czele składu sądzącego stał por. Józef Marszał, zaś obrońcą z wyboru był adwokat Kazimierz Ostrowski – rozprawa odbyła się bez udziału prokuratora. Po odbyciu przewodu J. Hankusa skazano na karę 9 miesięcy więzienia i karę odbył w całości, gdyż prośbę o zwolnienie warunkowe oddalono¹⁷⁴. Po odzyskaniu niepodległości, 22 września 1992 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie unieważnił wyrok WSR z 1953 r., zaś 23 listopada przyznał odszkodowanie za represje jego synom – Tadeuszowi i Julianowi, którzy należeli do organizacji¹⁷⁵.

Dnia 22 września 1952 r. funkcjonariusze WUBP aresztowali też syna Jakuba Hankusa – Tadeusza. Mimo przeprowadzenia rewizji w domu nie znaleziono „dowodów rzeczowych”. Nie przeszkodziło to w jego zatrzymaniu, a następnie aresztowaniu jako „ustosunkowanego negatywnie do ustroju Polski Ludowej”¹⁷⁶. Między 27 września a 11 listopada 1952 r. trwało brutalne śledztwo, przesłuchania, konfrontacje ze świadkami – był nim aresztowany członek OZMP, Eugeniusz Zwoleń. Podczas śledztwa T. Hankusa przesłuchiwali oficerowie śledczy WUBP w Krakowie: chor. Adam Makaras, sierż. Czesław Kolczyk i chor. Bolesław Przybyłowicz. W trakcie przesłuchań Hankus potwierdził znane już funkcjonariuszom fakty z działalności organizacji, jednak w składanych zeznaniach nie informował ich o tych faktach, których nie znali, m.in. starał się nie „wkopywać” E. Zwolenia – czemu dał wyraz w konfrontacji przeprowadzonej 11 listopada 1952 r. przez chor. B. Przybyłowicza w obecności podprokuratora WPR kpt. Władysława Huka¹⁷⁷. W relacji na temat wspomnianej konfrontacji Tadeusz Hankus opisał próbę jego „skruszenia” przez przesłuchującego go oficera śledczego i prokuratora wojskowego:

Dla „złamania odporności” przyniesiono na noszach ze szpitala więziennego „Montelupich” ojca, Jakuba Hankusa. Mnie pozwolono zobaczyć ojca od tyłu. [Tadeusz Hankus był – G.B.] trzymany za ręce przez funkcjonariuszy UB. W tym czasie prokurator Huk oświadczył ojcu, że za nasze czyny wszyscy zginiemy w więzieniu. W tym momencie próbowałem wyrwać się strażnikom i podejść do ojca, lecz zostałem uderzony przez

¹⁷³ IPN Kr 110/4915, k. 4–25: Protokoły przesłuchań J. Hankusa i świadków z 16 X–10 XI 1952 r.; k. 32–34: Akt oskarżenia p-ko: Hankus Julianowi z 14 XI 1952 r.; k. 35: Postanowienie o częściowej zmianie i zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 19 XII 1952 r.

¹⁷⁴ IPN Kr 110/4915, k. 43–48: Protokół rozprawy głównej z 19 I 1953 r.; k. 49–50: Wyrok WSR z 19 I 1953 r.; k. 58: Nakaz wykonania kary z 13 II 1953 r.; k. 59: Zawiadomienie J. Hankusa z 20 II 1953 r.

¹⁷⁵ IPN Kr 110/4915 [b.p.]: Postanowienie SW w Krakowie z 22 IX 1992 r.; Postanowienie SW w Krakowie z 23 XI 1994 r.

¹⁷⁶ IPN Kr 110/4893, k. 22: Charakterystyka T. Hankusa.

¹⁷⁷ IPN Kr 110/4893, k. 2: Protokół rewizji u T. Hankusa z 22 IX 1952 r.; k. 4–19: Protokoły przesłuchań podejrzanego i świadków z 27 IX–11 XI 1952 r.

strażnika i wyciągnięty z pokoju przesłuchań. Do złagodzenia wyroku i zwolnienia z więzienia przyczynił się adwokat o nazwisku Czesław Kruh¹⁷⁸.

Śledztwo zakończyło się 13 listopada 1952 r. wydaniem aktu oskarżenia przez oficera śledczego WUBP chor. B. Przybyłowicza. Oskarżono go o członkostwo w organizacji antypaństwowej i przechowywanie broni. Po zapoznaniu się z dokumentem przez prokuratora dokonał on częściowej zmiany dotyczącej nielegalnego przechowywania broni – pistoletu typu „Vis”. Po tej zmianie dokument przesłano do sądu¹⁷⁹. W dniach 18 i 20 grudnia 1952 r. na wokandzie WSR odbyła się rozprawa przeciwko Tadeuszowi Hankusowi. Składem sędziowskim kierował mjr Mikołaj Tołkan, oskarżał podprokurator WPR kpt. Władysław Huk, zaś obrońcą był adwokat Kazimierz Ostrowski. Po drugiej rozprawie sąd zakończył przewód i wydał wyrok skazujący T. Hankusa na karę 8 lat więzienia, 3 lat pozbawienia praw publicznych i przepadku mienia na rzecz Skarbu Państwa¹⁸⁰. Po wyroku obrońca złożył skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego, który 19 stycznia 1953 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i wobec T. Hankusa orzeczono wykonanie kary¹⁸¹. W czerwcu 1954 r. ojciec T. Hankusa, Jakub napisał prośbę do WSR w sprawie warunkowego zwolnienia syna z więzienia, zaś w lipcu 1955 r. analogiczną prośbę o zwolnienie napisał do Sądu Najwyższego sam Tadeusz Hankus¹⁸². W dniu 25 kwietnia 1955 r. prokurator wystosował do WSR wnioski o zastosowanie amnestii z 22 listopada 1952 r. wobec Tadeusza Hankusa, a 3 maja odbyło się posiedzenie niejawnie pod przewodnictwem płk. Romana Waląga i sąd zmniejszył mu wyrok o 1/3 z 8 do 5,4 roku utrzymując kary dodatkowe. Po kolejnych sześciu miesiącach, 5 listopada Sąd Wojewódzki w Krakowie pod przewodnictwem Mikołaja Tołkana, przy udziale prokuratora Adama Mizerskiego zwolnił warunkowo T. Hankusa z więzienia, wyznaczając mu okres próbny do 22 stycznia 1958 r.¹⁸³ W marcu 1980 r. Tadeusz Hankus zwrócił się z pismem do Wydziału III Karnego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z prośbą o zatarcie kary i uzyskał je 26 sierpnia, jednak dopiero po odzyskaniu niepodległości, 6 lutego 1992 r. tenże sąd unieważnił wyrok WSR z 1953 r.¹⁸⁴

¹⁷⁸ Pisemna relacja Tadeusza Hankusa.

¹⁷⁹ IPN Kr 110/4893, k. 26–28: Akt oskarżenia p-ko: Hankus Tadeuszowi z 13 XI 1952 r.; k. 30: Postanowienie o częściowej zmianie i zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 3 XII 1952 r.; k. 31: Przesłanie aktu oskarżenia z 3 XII 1952 r.

¹⁸⁰ IPN Kr 110/4893, k. 30–38: Protokół rozprawy głównej z 18 XII 1952 r.; k. 39–43: Wyrok WSR z 20 XII 1952 r.

¹⁸¹ IPN Kr 110/4893, k. 45–47: Skarga rewizyjna z 27 XII 1952 r.; k. 48–51: Postanowienie NSW z 19 I 1953 r.; k. 64: Nakaz wykonania kary z 14 II 1953 r.

¹⁸² IPN Kr 110/4893, k. 87–88: Prośba J. Hankusa o zwolnienie syna z 16 VI 1954 r.; k. 98: Pismo T. Hankusa do SN z 4 VII 1955 r.

¹⁸³ IPN Kr 110/4893, k. 89: Wniosek o zastosowanie amnestii z 25 IV 1955 r.; k. 90: Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 3 V 1955 r.; k. 103: Postanowienie SW w Krakowie o warunkowym zwolnieniu T. Hankusa z 5 XI 1955 r.

¹⁸⁴ IPN Kr 110/4893, k. 112: Pismo T. Hankusa do SW w Krakowie z 24 III 1980 r.; k. 114: Zawiadomienie o uznaniu skazania za niebyłe z 26 VIII 1980 r.; k. 119: Postanowienie SW w Krakowie z 6 II 1992 r.

Ponadto 12 kwietnia 1953 r. Komisja Specjalna w Warszawie skazała brata Adama Adamiaka, Ludwika na 20 miesięcy obozu pracy¹⁸⁵.

Jako ostatni, 9 lutego 1953 r. został aresztowany kolejny członek OZMP, Adolf Malacz. W tym dniu wszczęto też śledztwo przeciwko niemu, które miało brutalny (rutynowy) charakter. Zostało ono zakończone 31 marca 1953 r. sporządzeniem przez oficera śledczego WUBP chor. Bolesława Przybyłowicza aktu oskarżenia przeciwko niemu. Postawione Malaczowi zarzuty dotyczyły członkostwa w organizacji o charakterze „antypaństwowym” i nielegalnego przechowywania broni w latach 1945–1947. Po analizie dokumentu podprokurator WPR, kpt. Władysław Huk uchylił zarzut dotyczący przechowywania broni i po tej zmianie przekazał dokument do zatwierdzenia mjr. Bogdanowi Górnemu. Po jego zmianie i zatwierdzeniu dokument przesłał do sądu¹⁸⁶. W dniach 28–29 maja 1953 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie odbył się proces A. Malacza. Na czele składu stał mjr Bazyli Mielnik. Jego obrońcą z wyboru był adwokat wojskowy Marian Burda, zaś prokurator nie brał udziału. Za członkostwo w tej organizacji sąd 29 maja skazał A. Malacza na karę 4 lat więzienia, 2 lat pozbawienia praw publicznych i przepadku mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na mocy obowiązującej ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. karę złagodzono do 3 lat i ją darowano. W tym samym dniu został on zwolniony z aresztu¹⁸⁷. Po odzyskaniu niepodległości, w październiku 1997 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie unieważnił wyrok, a w kwietniu 1998 r. sąd przyznał mu odszkodowanie za represje¹⁸⁸. W wyniku „odwilży” członkowie OZMP opuścili więzienia, jednak nadal byli pod obserwacją agenturalną SB; ich inwigilacja po 1956 r. wymaga odrębnych badań.

¹⁸⁵ IPN Kr 074/52, k. 14.

¹⁸⁶ IPN Kr 110/5045, k. 23–26: Akt oskarżenia p-ko: Malacz Adolfowi z 31 III 1953 r.; k. 29: Postanowienie o częściowym umorzeniu śledztwa z 19 V 1953 r.; k. 30: Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 19 V 1953 r.

¹⁸⁷ IPN Kr 110/5045, k. 41–45: Protokół rozprawy głównej z 28 V 1953 r.; k. 46–48: Wyrok WSR z 29 V 1953 r.; k. 49: Nakaz zwolnienia A. Malacza z 29 V 1953 r.

¹⁸⁸ IPN Kr 110/5045 [b.p.]: Postanowienia SW w Krakowie z 20 X 1997 r. i 21 IV 1998 r.